

Niesposób zatrzymać pochodzenia wielkiej idei która tkwi w logice historii

Przemówienie Marcela Cachin na III plenum KC PZPR

Na III Plenum KC PZPR w dn. 13 bm., wygłosił przemówienie weteran ruchu robotniczego we Francji i członek Biura Politycznego Komunistycznej Partii Francji — MARCEL CACHIN.



niżej jest zrealizowanie jedności robotniczej. Inaczej ma się sprawa we Francji, gdzie partia socjalistyczna nie chce jedności.

Dywersonanci imperializmu

Komunistyczna Partia Francji — oświadczył Cachin — prowadzi tak energiczną i odpowiadającą interesom świata pracę polityczną, że jest ona dla niej, mimo niezwykle zaciętych ataków ze strony wrogów najsilniejszą partią we Francji. KPF dysponuje największym dziennikiem politycznym we Francji. Dowodem siły KPF jest okoliczność, że wszystkie partie reakcyjne, począwszy od prawicowych socjalistów, a kończąc na najsłabszych grupach reakcyjnych — zmuszone są łączyć się, by móc dłużej wytrwać w polityce przeciwko komunizmowi.

Mówca potępił następującą zdradę klikki titowskiej i podkreślił z naciskiem konieczność wzmożenia czynności. Zdaje sobie z tego sprawę Komunistyczna Partia Francji. Sprawa Tito powinna być oceniana przez każdego komunistę, każdego uczciwego socjalistę, jako dywersja szczególnie niebezpieczna dla partii, która jej nie przewidziała. Uważam — powiedział Cachin, — że w chwili obecnej główne niebezpieczeństwo jest zagrożone.

Mówca podkreślił z kolei poważne sukcesy partii komunistycznych i robotniczych na całym świecie. My, we Francji — powiedział Cachin — napotykamy na szczególne trudności, gdyż prowadzimy walkę z imperializmem bardzo podobnym do imperializmu Hitlera. Francja znajduje się pod okupacją mocarstwa, które prowadzi niestanną nagonkę przeciw postępowi. Mimo to komuniści francuscy są pew-

ni swego zwycięstwa. Zbliża się kres kapitalizmu. We Francji sily kapitalistyczne walczą przeciwko KPF, nie są nawet w stanie utworzyć stałego rządu.

Nasza partia, nasz lud, nasz proletariatus rozumieją coraz lepiej, że kapitalizm nie może dłużej istnieć, coraz mocniej przekonują się o słuszności słów Zdanowa, że sily pokoju krzepną na całym świecie, a ci co szukają wojny ponoszą klęskę za klęską.

Jesteśmy absolutnie pewni ostatecznego, nieuniknionego zwycięstwa komunizmu pod przewodnictwem bratniego Związku Radzieckiego i Józefa Stalina (oklaski).

niżej jest zrealizowanie jedności robotniczej. Inaczej ma się sprawa we Francji, gdzie partia socjalistyczna nie chce jedności.

Zbliżamy się do zwycięstwa

Groźbą wojny chcą imperialiści przeszkodzić rozwojowi komunizmu, ale niesposób bomba atomowa zatrzymać pochodzenia wielkiej idei, idea, która tkwi w logice historii, idea, która dociera dzisiaj już do najbardziej zacofanych krajów. Cachin ilustruje ten fakt na rozkładzie systemu kolonialnego Francji — w Vietnamie i Afryce Północnej. Dziś także w sercu Afryki, nad jeziorem Czad, w Kongo, w Sudanie, na Wybrzeżu Kości Słoniowej żyją idee Lenina — Stalina i wznosi się okrzyki na cześć Stalina, Thoreza i Ducclos (oklaski).

Na II Kongresie Międzynarodówki Komunistycznej, gdzie miałem szczęście siedzieć obok Lenina — powiedział Cachin — Lenin uczył nas, że najsłabszymi środkami walki przeciwko imperializmowi i kapitalizmowi jest właśnie atakowanie go w posiadłościach kolonialnych, odciegnięciu mu możliwości stosowania najbardziej nieudolnego ucisku i wyzysku. Zastosowaliśmy się jak najściślej do tych wskazówek Lenina i dziś możemy się poszczycić poważnymi sukcesami.

Mówiąc o propagandzie podległości wojennych, Cachin stwierdził: Naród francuski w swej obrzymliej większości kierowany przez Partię Komunistyczną oświadczył bez ogródek panom Amerykanom i ich francuskim lokajom, że nigdy nie weźmie udziału w wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej (oklaski).

Proletariat na straży pokoju

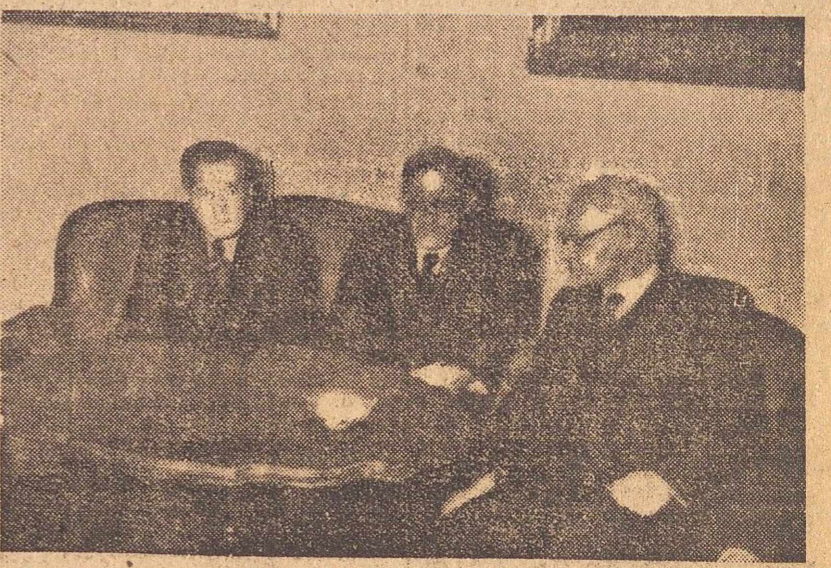
Imperialistom amerykańskim nie udało się wywołać nowej wojny, gdyż przeciwstawiają się jej narody świata,

a w Europie Zachodniej wystąpią przeciwko nim w sposób zdecydowany proletariatus francuski i proletariatus włoski.

Jesteście dziś, Towarzysze, bardziej bliscy ostatecznemu zwycięstwu, niż my. Jestem jednak głęboko przekonany — kończy Cachin swe przemówienie, że my również zbliżamy się szybko do zwycięstwa i wyzwamy młodych towarzyszy francuskich by zwrócić uwagę i wraz z Wami, młodymi Republikami Ludowymi oraz z Chinami Mao-Tse-Tunga pod przewodnictwem Związku Radzieckiego przyspieszyli nasze zwycięstwo, żebym mogli mimo podanego wieku dożyć tego szczęścia, by żyć we Francji Socjalistycznej.

Słowa Cachina zostały owacyjnie przyjęte, a gdy zakończył swe przemówienie, rozległy się okrzyki: Niech żyje Komunistyczna Partia Francji!

Uczeni radzieccy w P. A. U.



Uczeni radzieccy, profesorowie Birtukow i Fiedorow, wzięli udział w posiedzeniu Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, wygłaszając referaty naukowe. Na zdjęciu: prof. Birtukow i Fiedorow w rozmowie z prezesem P.A.U. prof. Nietschem.

Niezmiennie stanowisko ZSRR w obronie pokoju dla zapewnienia bezpieczeństwa narodów

Przemówienie min. Wyszyńskiego w ONZ

NOWY JORK (PAP) — Na posiedzeniu Komitetu Politycznego Zgromadzenia Generalnego ONZ minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. Wyszyński wygłosił przemówienie na temat radzieckiej propozycji, przewidującej: 1. potępienie przygotowań wojennych, prowadzonych przez niektóre państwa, a w szczególności przez St. Zjednoczone i W. Brytanię; 2. stwierdzenie, że wykorzystanie broni atomowej i innych środków masowego rażenia jest sprzeczne z sumieniem i godnością narodów i jest nie do pogodzenia z przynależnością do ONZ, — stwierdzenie, że dalsza zwłoka w podjęciu przez ONZ praktycznych środków w sprawie zakazu broni atomowej i w sprawie kontroli jest niedopuszczalna, 3. przyjęcie uchwały wyrażającej życzenie, aby pięć mocarstw — USA, W. Brytania, Chiny, Francja i ZSRR — zjednoczyły swe wysiłki dla zapewnienia niebezpieczeństwu nowej wojny i zawarła pakt w sprawie wzmocnienia pokoju.

Min. Wyszyński przypomniał na wstępie propozycję Zw. Radzieckiego na dotychczasowych sesjach Zgromadzenia Generalnego ONZ — zmierzającą konsekwentnie do utrwalenia pokoju świata.

Obecne propozycje Zw. Radzieckiego znajdują się na tej samej płaszczyźnie nie walki o pokój i współpracy między narodami — walki przeciwko klikie awanturników, dążących do zdobycia panowania nad światem. Zw. Radziecki znowu podnosi swój głos w obronie miłujących pokój narodów i przeciwko blokom agresywnym ze St. Zjednoczonych i W. Brytanią na czele.

Któż może przeciwności w radzieckim wnioskowi, kto może wyrazić przeciwko propozycji potępienia nowej wojny, przeciwko propozycji zakazu broni atomowej, przeciwko propozycji zawarcia paktu pię-

ciu mocarstw w sprawie wzmocnienia pokoju? NIKT Z WYJĄTKIEM WROGÓW POKOJU. Nikt, z wyjątkiem tych, którzy widzą w nowej wojnie możliwość wzbogacenia się i środków do zdobycia panowania nad światem oraz ujarzmania innych narodów.

„Dobra wojna” — dla bankierów i przemysłowców

Przeciwko pokojowym propozycjom radzieckim — stwierdził mówca — „moją występować jedynie podległość wojenną, przedstawiciele kół reakcyjnych, upatrujących w wojnie źródło zysku dla kapitalistycznych klik i monopolów.

Przyznał to otwarcie profesor uniwersytetu w Harvard, Sumner Styler, który na zjeździe kupców, bankierów i przemysłowców stwierdził min., że „zimna wojna ze Zw. Radzieckim jest rzeczą dobrą”. Pan prof. Styler uzasadnił swe stanowisko tym, że „zimna wojna zwiększa popyt na towary, przyczynia się do utrzymania wysokiego stanu zatrudnienia, przyspiesza postęp technologiczny i w ten sposób podnosi poziom życia w kraju”. Powiedział on następnie, że „bez zimnej wojny popyt na towary ze strony rządu byłby znacznie mniejszy, a wydatki przemysłu i rządu na badania naukowo-techniczne — byłyby o wiele niższe”.

uzasadnić takie posunięcia, jak agresywny pakt atlantycki, pakt brukselski, wyścig zbrojeń, rozbicie Niemiec. Sygnal Bevina został podjęty przez innych przedstawicieli bloku anglosaskiego.

Delegat kanadyjski Pearson wygłosił przemówienie pełne bredni o krajach demokracji ludowej, usiłując w ten sposób przesunąć na dalszy plan propozycje radzieckie. Zarzucił on delegacji radzieckiej, że jej wnioski mają charakter „propagandy”. Jest to znany, nieprzekonywujący manewr. Propozycje radzieckie — to nie propaganda.

Delegatowi kanadyjskiemu nie po doba się ruch w obronie pokoju, o którym mowa w propozycji radzieckiej, a jednak faktem jest, że narody świata domagają się pokoju. Ruch w obronie pokoju rozszerza się z dnia na dzień. Razi to pana Pearsona i jego wspólników, którzy widzą w ruchu w obronie pokoju — fiasko swych planów agresywnych.

Delegatowi kanadyjskiemu wtórował przedstawiciel klikki titowskiej, który wystąpił z nowymi oszczerstwami atakami przeciwko ZSRR.

Ataki na propozycje radzieckie i argumentacja przeciwników propozycji radzieckiej świadczą o zamieszaniu, jakie propozycje te wywołały w obozie podlegających wojennych”. (Dokończenie na str. 2).

Akcja strajkowa metalowców austriackich Robotnicy domagają się podwyżki płac

WIEN (PAP). Z całej Austrii napływają wiadomości o licznych strajkach robotniczych i akcjach protestacyjnych. Robotnicy domagają się podwyżki płac.

W największych zakładach metalowych Dolnej Austrii — w Ternitz — zatrudniających 3 tys. robotników, do szło do 24-godzinnej strajku protestacyjnego. Do strajków takich doszło również w filiach zakładów w Muerzuschlag i Hoenigsberg.

W zakładach przemysłowych Neukirchen miał miejsce 2-godzinny strajk ostrzegawczy. Konferencja przywódców rad zakładowych fabryk metalowych Moedling i Lising zapowiedziała przeprowadzenie strajku ostrzegawczego we wszystkich zakładach przemysłowych obu okręgów.

Wybrano 8-osobową delegację, która przedstawi kancelarzowi Figlowi postulaty robotników.

Konferencja członków rad zakładowych fabryk metalowych okręgów Floridsdorf i Stadlau uchwaliła rezolucję, popierającą żądania robotnicze i wzywającą wszystkich robotników austriackich do poparcia akcji metalowców w kierunku uzyskania podwyżki płac.

Zwycięstwo chłopów włoskich w walce o ziemię Pod zdecydowanym naciskiem mas pracujących rząd zmuszony do realizacji reform społecznych

RZYM (PAP). Walka włoskich chłopów i robotników rolnych o ziemię doprowadziła do zwycięstwa.

Rozpoczęta w Calabrii przez małorolnych i robotników rolnych akcja zajmowania nieużytków, należących do wielkich obszarów, która rozszerzyła się następnie na Sycylię i inne okręgi, zmusiła rząd włoski do przyznania chłopom szeregu koncesji.

Oficjalny komunikat, wydany po posiedzeniu gabinetu, stwierdza, że Rada Ministrów upoważniła ministra Rolnictwa do przedstawienia w parlamencie projektu ustawy w sprawie rozdziału własności ziemskiej w okręgu Siła i w innych okręgach Calabrii, gdzie — jak podaje komunikat — 1/4 część całego obszaru rolnego skupiona jest w rękach 262 wielkich obszarników.

Calabria — jak już donosiliśmy — była widownią tragicznych zdarzeń w dn. 31 października, których ofiarą padło 3 robotników rolnych, zastrzelonych przez policję w czasie akcji zajmowania ugorów.

Projekt rządowy przewiduje m. in.: 1. Parcelację pomiędzy chłopów 45 tys. hektarów ziemi. Powstanie w ten sposób 5 tys. nowych gospodarstw

chłopskich, a 2 tys. karłowatych gospodarstw będzie powiększonych.

2. Wywłaszczenie majątków, przekraczających 300 hektarów w tym, że wywłaszczenie nie przekroczy 50 proc. powierzchni danej własności. Wywłaszczenie ma być przeprowadzone za odszkodowaniem, wypłacanym właścicielom przez rząd.

3. Na przeprowadzenie tych postanowień rząd przeznacza 20 miliardów lirów na okres 6 lat. Suma ta w większej części zostanie zużyta na odszkodowanie dla właścicieli, tak że nie wystarczy środków finansowych na przeprowadzenie melioracji i kredytów dla chłopów na zakup inwentarza i maszyn.

Dziennik „Unita”, omawiając komunikat rządu, pisze, że jest to decyzja o doniosłym znaczeniu, która zostanie przychylnie przyjęta przez wszystkich Włochów, walczących o reformy i o postęp społeczny.

reformę rolną, nie żużył rząd w całości na odszkodowania dla właścicieli za odebrane im ziemie — pisze „Unita”. Ziemię te zostały zabrane chłopom i dlatego wywłaszczenie powinno nastąpić bez odszkodowania.

Walka trwa

RZYM (PAP). Małorolni i robotnicy rolni w prowincji Palermo na Sycylii zajęli dalsze 3 tys. hektarów gruntów nieuprawnych, należące do wielkich obszarników. Wraz z ilością, zajęta 13 i 14 bm. w tej prowincji, wynosi to prawie 8 tys. hektarów.

Akcją chłopską kierują, prócz przywódców związkowych, deputowani i przywódcy partii lewicowych.

Komunikat rządu, który zapowiada przyznanie ziemi chłopom, zawiera pogroźki pod adresem działaczy politycznych, którzy kierują akcją chłopów na Sycylii.

Dziennik „Unita” stwierdza, że pogroźki te są spóźnione, ponieważ ruchu chłopskiego nie da się obecnie zahamować.

Milionowe »zapomogi« od zachodnich władz okupacyjnych dla reakcjonistów niemieckich

BERLIN (PAP). Jak wynika z tajnego sprawozdania przesłanego 29 października b.r. tzw. sojuszniczej komendanturze zachodnio-berlińskiej, 3 reakcyjne partie polityczne, działające w zachodnim Berlinie, a więc FDP, CDU i SPD otrzymały od zachodnich mocarstw okupacyjnych w okresie od 1 marca do 27 października br. „zapomogi” w ogólnej wysokości 2,6 miliona marek zachodnich i 1,9 miliona marek wschodnich.

Podobne subsydia uzyskało również tzw. „Ostbuero” partii socjal-demokratycznej, które — jak powszechnie wiadomo — ma na celu usprawnienie działalności szpiegowskiej i sabotażowej na obszarze Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

»KORZENIE ZŁA«
Reportaż z Dzierżoniowa na str. 3

Pochwała inicjatywy i realne decyzje Robotnicy podejmują apel J. Walaszczyka

Z całej Polski nadchodzą do zarządów związków odpowiedzi załóg robotniczych na apel Jana Walaszczyka o współzawodnicztwo w oszczędzaniu.

Klub Racjonalizatorów Kieleckich Zakładów Wyróbów Metalowych Nr. 1 nadał do Zarządu Głównego Zw. Zaw. Metalowców następującą listę:

„Po zapoznaniu się z projektem tow. Jana Walaszczyka, wyrażamy swe uznanie dla jego inicjatywy i doceniając gospodarce znaczenie współzawodnicztwa w oszczędzaniu, zwracamy się do Zw. Zaw. Metalowców z prośbą o jak najszybsze wydanie książeczek oszczędnościowych”.

Na zebraniu załogi Fabryki im. gen. Świerczewskiego robotnicy zobowiązali się wziąć jak najliczniejszy udział w współzawodnicztwie oszczędnościowym.

Na apel ob. Walaszczyka, załoga stożnicy gdyńskiej uchwaliła podjąć współzawodnicztwo o przedterminowe wykonanie planu oszczędnościowego z pracownikami miejscowego oddziału Poczty i Telegrafów.

Na odbytym w związku z tym zebraniu, robotnicy stożnicy zobowiązali się przez wzmożone indywidualne i zespołowe współzawodnicztwo przyspieszyć termin wykonania rocznego planu oszczędnościowego.

Polskie towary płyną do Tien-Tsinu

GDYNIA (obsł. wł.). Nawiazany już został kontakt żeglowny między portami polskimi a portami Chin Ludowych.

Ok. 16 grudnia duński statek „Marella” zabierze z Polski pierwsze ładunki do Tien-Tsinu, z przeładunkiem w Hongkongu.

Przed otwarciem sesji Światowej Federacji Kobiet

MOSKWA (PAP) Dnia 17 bm. rozpoczęła sesja Rady Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet.

Przed otwarciem obrad plenarnych odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Federacji pod przewodnictwem sekretarki generalnej Marii Vaillant - Couturier, z udziałem delegatów z 22 krajów. Omówiono porządek dzienny i dokonano rozdziału referatów.

Zawiodły nadzieje amerykańskie na krzewienie »titizmu« w Europie Wsch.

PARYŻ (Obsł. wł.). Na tamach „Figaro” bracia Alsep, dwaj dobrze poinformowani publicyści amerykańscy, omawiają konferencję ambasadorów amerykańskich z krajów Europy Wschodniej. Według autorów, zadaniem tej konferencji było omówienie perspektyw utworzenia reżimów titowskich w krajach demokracji ludowej.

Artykuł bracia Alsep stwierdza, że dyplomaci amerykańscy musieli jedno-

myślnie stwierdzić z żalem, że możliwość taka nie wchodzi w grę. Bracia Alsep przyznają, że eliminacja Kostowa i jego zwolenników z życia politycznego Bułgarii wyklucza możliwość zakorzenienia się w tym kraju titizmu.

W zakończeniu bracia Alsep piszą, że partie robotnicze potrafią sproszdzić niebezpieczeństwo titizmu w krajach demokracji ludowej do zera.

25-tysięczną węglarkę wyprodukowano w Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu

Załoga Fabryki Wagonów we Wrocławiu osiągnęła jeszcze jeden sukces: wyprodukowanie 25-tysięcznego wagonu towarowego tzw. węglarki, w okresie od czasu uruchomienia fabryki przez robotników polskich.

Dyr. naczelny „Pafawagu” Nosek podziękował pracownikom wdziału, który wyprodukował 25-tysięczną węglarkę, wykonując tym samym trzy-

letni plan produkcji w asortymencie w 105 proc. i pracownikom innych oddziałów, którzy przyczynili się w dużym stopniu do osiągnięcia tego sukcesu. Jednocześnie podkreślił, że osiągnięcie to zawdzięcza załoga rozwijającym się coraz bardziej współzawodnicztwu pracy, ruchowi racjonalizatorstwa i wynalazczości robotniczej oraz zgodnej współpracy robotników, w tym samych robotników, w realizacji planu.

Niedopuszczalna jest dalsza zwłoka w praktycznym rozwiązaniu problemu atomowego Dalszy ciąg przemówienia min. Wyszyńskiego

Propaganda wojenna — stwierdza mówca — nie została przerwana. Ciężko się ona poparciu niektórych rządów, a w szczególności rządów USA i W. Brytanii, które równocześnie jednak maskują swą politykę hałaśliwymi frazesami o „pokoju”. Nie tylko o propagandę wojenną już chodzi obecnie, lecz również o posunięcia, oznaczające praktyczne przygotowania do wojny. Na tym odcinku ważną rolę odegrał na agresywny pakt atlantycki. Pakt ten mocarstwa zachodnie usiłują uzasadnić obłudnie hasłami obrony, po koju i bezpieczeństwa.

Min. Wyszyński cytując następnie „Wall Street Journal” i wystąpienia w parlamencie brytyjskim, potwierdzające ponad wszelką wątpliwość agresywny charakter paktu atlantyckiego. Mówca zaznacza dalej, że podlegające wojnie śpieszą się, ponieważ zdają sobie sprawę z tego, że czas jest przeciwko nim, że siły pokoju i demokracji wzrastają szybciej, niż ciemne siły reakcji i agresji.

W takiej atmosferze, którą zaturują podlegające wojnie, nie ma mowy o pomyślnych skutkach pracy ONZ. Należy Atmosferę Uzdrowić. Nie wolno dopuścić do tego, aby ludzie oblakani lub na wpoj obłąkali i grali z ogniem.

Podwójna gra USA

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykorzystaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Faktycznie to wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilien thala, który stwierdził wręcz, że St. Zjednoczone gromadzą bez przerwy bomby atomowe.

Okazuje się więc, że równolegle do dyplomatycznych rokowań w sprawie zakazu broni atomowej, równolegle do publicznych demagogicznych demonstracji „dobrej woli” ze strony przed stawicieli USA, — rząd amerykański w rozmaitych tajnych komisjach podejmuje środki dla gromadzenia jak największej ilości bomb atomowych.

Rzecz jasna, że w takiej sytuacji, gdy St. Zjednoczone prowadzą politykę gromadzenia bomb atomowych, — nie można dojść do porozumienia z nimi w sprawie zakazu broni atomowej i na temat przerwania produkcji bomb atomowych.

Tym należy tłumaczyć niestępliwie stanowisko St. Zjednoczonych od pierwszej chwili, w której sprawa ta znalazła się na porządku dziennym.

Stanowisko Achesona cieszy się pełnym poparciem m.in. Bevina i innych przedstawicieli bloku anglosaskiego. Nie zraża ich okoliczność, że amerykański plan kontroli energii atomowej oznacza likwidację suwerenności państwowej.

Kanadyjski delegat Pearson wyraził się w związku z tym, że suwerenność narodowa jest szkodliwa „konceptacją reakcyjną”, która należy umieścić w archiwum. Słowa takie są bardzo miłe dla ucha monopolistów amerykańskich, którzy przy pomocy panów Pearsonów dążą do zlikwidowania suwerenności innych krajów, aby zdobyć panowanie nad światem.

Ofensywa anglo-amerykańskiego obozu na zasadzie suwerenności narodowej — podkreśla min. Wyszyński — nie została spowodowana miłością do świata i do ludzkości. Istotne motywy tej ofensywy zawarte są w dążeniu do torowania drogi dla imperialistów amerykańskich i do usunięcia ostatnich przeszkód, piętujących się przed ich planami zdobycia panowania nad światem.

Niektórzy obrońcy amerykańskiego planu kontroli nad energią atomową usiłują przedstawić projekt USA, jako gotowość rządu amerykańskiego do jakichś ofiar ze strony USA ze względu na rzekomo przewagę St. Zjednoczonych na odcinku energii atomowej.

Takie argumentowanie jest zupełnie pozbawione podstaw, szczególnie

Szykany rządu francuskiego wobec Thoreza Oburzenie społeczeństwa

PARYŻ (PAP). Francuski minister informacji zakazał audycji radiowej, podczas której sekretarz gen. Francuskiej Partii Komunistycznej Maurice Thorez miał omówić swą książkę pt. „Syn ludu”.

Należy podkreślić, że audycja, podczas której miał wystąpić Thorez, została zatwierdzona przez dyrekcję radia przed 4-ma dniami.

Decyzja min. informacji wywołała powszechne oburzenie społeczeństwa francuskiego.

Sekretariat Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosił komunikat, w którym rażąco energicznie protest przeciwko tej decyzji, zaznaczając, że goździ ona w deputowanego francuskiego sekretarza generalnego największej partii francuskiej, która podczas wyborów uzyskała 1/3 głosów. W tym samym czasie rząd umożliwił audycje z Ameryki, które przedstawiają w fałszywym świetle sytuację polityczną i służą do propagandy agresywnej polityki amerykańskich kół rządzących.

w obecnych warunkach, w których nie można już mówić o jakiegokolwiek przewadze St. Zjednoczonych na odcinku energii atomowej.

Zgromadzenie Generalne powinno spełnić swój obowiązek i stwierdzić, że dalsze zwlekanie z podjęciem praktycznych środków dla rozwiązania problemu atomowego — jest niedopuszczalne. Już 3 lata minęły od chwili, w której ONZ stwierdziła jednoznacznie, że WYKORZYSTANIE ENERGII ATOMOWEJ DLA CELÓW WOJENNYCH JEST NIEDOPUSZCZALNE. Zgromadzenie Generalne przyjęło również jednomyślnie uchwałę, stwierdzającą konieczność wprowadzenia kontroli międzynarodowej nad tym, aby energia atomowa była wykorzystywana jedynie i tylko dla celów pokojowych. Lecz sprawa utknęła na miejscu.

Rząd radziecki wzywa więc obecnie Zgromadzenie Generalne, aby stwierdziło niedopuszczalność dalszej zwłoki w praktycznym rozwiązaniu problemu atomowego.

Min. Wyszyński przystąpił następnie do omówienia propozycji radzieckiej w sprawie zawarcia paktu pięciu mocarstw dla wzmocnienia pokoju. Propozycja ta jest naturalnym skutkiem polityki zagranicznej, jaką Zw. Radziecki prowadzi od 32 lat swego istnienia.

Wiadomo powszechnie, że polityka radziecka jest polityką pokoju. Polityka ta, wynikająca z samego charakteru państwa socjalistycznego i socjalistycznego ustroju społecznego, — służy interesom narodu radzieckiego oraz interesom całej ludzkości.

Realizując politykę pokoju, rząd radziecki występował i występuje przeciwko organizowaniu jakiegokolwiek agresywnych ugrupowań, bloków wojennych i paktów wojennych. W związku z tym ZSRR występuje za wzmocnieniem ONZ z uwagi na to, że ONZ powinna odegrać niezwykle poważną rolę.

Jedynie słuszną drogą

Propozycje radzieckie o powszechnym uregulowaniu i zredukowaniu zbrojeń i sił zbrojnych, o zakazie broni atomowej, o potępieniu wszelkiej propagandy wojennej, o zredukowaniu przez 5 mocarstw ich sił zbrojnych i zbrojeń o 1/2 — wszystkie te propozycje, które Związek Radziecki uczynił na przestrzeni od 1946 do 1948 r. mają na oku jeden cel: WZMOCNIENIE POKOJU, ZAPEWNIENIE BEZPIECZEŃSTWA NARODÓW. Temu samemu celowi służą wniesione na obecnej sesji Generalnego Zgromadzenia propozycje delegacji radzieckiej o potępieniu przygotowań do nowej wojny i o zawarciu paktu 5-ciu mocarstw w sprawie wzmocnienia pokoju.

Rząd radziecki mając na uwadze fakt, że główna odpowiedzialność w dziedzinie utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa ponosi 5 mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa — proponuje Zgromadzeniu Generalnemu, by wezwało te mocarstwa do zgodnych wysiłków w tym kierunku i do zawarcia pomiędzy sobą paktu w sprawie wzmocnienia pokoju.

Delegacja radziecka wyraża przekonanie, że propozycje te spotykają się z należnym poparciem ze strony innych delegacji. Delegacja radziecka jest przekonana, że przyję-

cie tych propozycji przyczyni się do wzmocnienia pokoju, którego interesom ma służyć Organizacja Narodów Zjednoczonych.

Porażka brytyjska

NOWY JORK (PAP). Generalne Zgromadzenie ONZ powzięło szereg uchwał, upoważniających Radę Powierniczą ONZ do zwiększenia kontroli nad krajami niesamodzielnymi.

Pomimo gwałtownej opozycji ze strony delegacji brytyjskiej, zalecono wiodzącemu powierniczemu podjęcie środków celem przyspieszenia rozwoju terytoriów powierniczych w kierunku uzyskania przez nie samorządu lub niepodległości. Postanowiono również, że Rada Powiernicza ONZ ma składać coroczne raporty na temat zarządzeń władz powierniczych, zmierzających do zapewnienia miejscowej ludności prawa samorządu. W Brytanii była jedynym krajem, który głosował przeciwko tej rezolucji.

NOWY JORK (PAP). Komisja Społeczna Generalnego Zgromadzenia ONZ przeprowadziła głosowanie nad dwoma projektami rezolucji w sprawie uregulowania problemu uchodźców i osób przesiedlonych.

Projekt rezolucji białoruskiej wzywał do zakończenia repatriacji uchodźców i osób przesiedlonych do końca 1950 r., oraz żądał od członków ONZ, na których terytoriach znajdują się obozy uchodźcze, dostarczenia dokładnych informacji na temat sytuacji uchodźców i osób przesiedlonych w tych krajach.

Projekt rezolucji francusko-amerykańskiej przewidywał powołanie komisji ONZ dla spraw uchodźców po likwidacji Międzynarodowej Organizacji Uchodźczej (IRO) w 1950 r.

Projekt białoruski upadł większością głosów. Wzrocił uwagę fakt wstrzymania się od głosowania 22 delegacji. Projekt francusko-amerykański został przyjęty 24 głosami przeciwko 12 przy 10 wstrzymujących się.

Przyjaźń, która umacnia siły pokoju Przemówienia delegatów zagranicznych na III Krajowym Zjeździe TPP-R

Na III Krajowym Zjeździe TPP-R wygłosili przemówienia delegaci ZSRR i Krajów Demokracji Ludowej. Poniżej zamieszczamy wyjątki z tych przemówień.

PROF. GREKOW (del. radziecki). — Naród polski przejawiał bezprzykładnie bohaterstwo w budowie swego nowego życia i z ufnością patrzy w przyszłość. Nowa Polska, to ziemia od Bałtyku po Sudety i Karpaty, od Bugu do Odry.

Polityka zagraniczna, to polityka pokoju, polityka wewnętrzna to tworzenie warunków dla pomyślnej pracy twórczej całego narodu, dla budownictwa szczęśliwej przyszłości Polski.

Na sali tej obecni są przedstawiciele wszystkich europejskich Krajów Demokracji Ludowej, którzy przybyli by powitać bratni naród polski, kroczący w jednym szeregu ze wszystkimi Krajami Demokracji Ludowej, ku lepszej przyszłości, opartej na ustroju sprawiedliwych społecznej i pokoju. Mogę was zapewnić — mówi prof. Grekow — że Zw. Radziecki z całą swoją potęgą stoi na straży pokoju i sprawiedliwości. (oklaski).

Nowe władze TPP-R

W ostatnim dniu obrad Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyły się wybory do władz Towarzystwa. Do zarządu weszli:

H. Świątkowski min. Sprawiedliwości, W. Wojski min. Administracji Publicznej, J. Grubecki poseł, M. Turaniewicz, działacz robotniczy, S. Piotrowski działacz ludowy, L. Chajin wiceprezes NIK, Z. Wasilkowska działaczka LK, P. Świętlik działacz ludowy, J. Andrzejewski pisarz, J. Piwowarska działaczka Zw. Zaw., W. Pokora prezes ZNP, H. Jaworska działaczka ZMP, M. Krajewski Budowniczy Polski LU, C. Jędrzejewicz sekretarz SL, E. Słup działacz robotniczy.

Ponadto do Rady Naczelnej wybrano szereg wybitnych działaczy robotniczych przedwników pracy, ludzi nauki i sztuki. Razem 100 osób

Kończąc swe przemówienie przewodniczący delegacji radzieckiej składa życzenia polskiemu robotnikom, chłopom i inteligencji. „Zycząc polskim robotnikom dalszych sukcesów w ich bohaterskich wysiłkach w odbudowie i rozwoju produkcji przemysłowej. Zycząc chłopom polskim wzmocnienia obfitości plodów ziemi przez wykorzystanie naukowych osiągnięć w dziedzinie przeobrażenia przyrody. Zycząc polskiej inteligencji, która już wniosła olbrzymi wkład do skarbnicy kultury światowej, by z jeszcze większym zapałem służyła interesom swego narodu i pomogła mu w nadrobieniu opóźnień powstałych w tym czasie, gdy stała ona z dala od zagadnień politycznych i kulturalnych mas pracujących.

W. BREDEL (del. niemiecki). Jednym z najważniejszych środków, którymi służą plan rozpaczy trzeciej wojny światowej, jest rozbudzenie szowinizmu i nacjonalizmu wśród ludności niemieckiej. Jednakże dla Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na której czele stoi doświadczony bojownik walk z imperializmem i faszyzmem — Wilhelm Pieck, granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju między nową Polską i nowymi Niemcami.

Proces von Mannsteina jest jawną gloryfikacją ludobójstwa

Oświadczenie Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację

W związku z toczącym się przed brytyjskim trybunałem wojskowym w Hamburgu procesem hitlerowskiego zbrodniarza wojennego von Mannsteina, Zarząd Główny Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację ogłosił oświadczenie, w którym czytamy m. in.

Międzynarodowy Dzień Studenta mobilizuje młodzież do walki o pokój

17 bm. obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Studenta, w 10 rocznicę (17 listopada 1939) demonstracji w Pradze.

Tego dnia w odpowiedzi na demonstrację robotników i studentów Pragi, hitlerowcy dokonali zamachu na roz-

wój nauki i kultury Czechosłowacji, zamykając wszystkie wyższe uczelnie, rozstrzelując przywódców czeskiego Związku Studentów i wywożąc około 2.000 studentów i profesorów do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen.

Dzień 17 listopada corocznie przypomina studentom całego świata zbrodnie faszyzmu i mobilizuje ich do walki z imperializmem — przyczyną nędzy i wojen.

Nowa forma współzawodnictwa w przemyśle radzieckim

MOSKWA (PAP). Na posiedzeniu sekretariatu Centralnej Rady radzieckich zw. zaw. (WCSPS) omawiana była nowa forma socjalistycznego współzawodnictwa, zainicjowana przez robotników 88 zakładów przemysłowych w Moskwie, polegająca na maksymalnym wykorzystaniu powierzchni wytwórczej i urządzeń przemysłowych.

Sekretariat WCSPS wyraził całkowitą aprobatę dla nowego poczynania robotników moskiewskich i zalecił radom załogowym oraz terenowym związkom zawodowym udzielanie wszelkiego poparcia dla jak najszerzego rozwoju tej nowej formy współzawodnictwa.

Węgierski MSZ podkreśla, że działalność węgierskiego konsulatu generalnego w Mediolanie na wiosnę r.b. Poza tym we wrześniu br. władze włoskie wezwały czynnie tam węgierskie biuro podróży „IBUS” do zawieszenia swej działalności, a w listopadzie zamknęły zarówno biuro w Wenecji, jak i jego filię w Rzymie. Nie próbowano nawet przy tym zachować pozorów legalności.

Rząd włoski pogwałcił umowę z Węgrami Komunikat MSZ w Budapeszcie

BUDAPEST (PAP). Wydział informacji węgierskiego Min. Spraw Zagranicznych ogłosił w środę komunikat, w którym zarzuca rządowi włoskiemu pogwałcenie w kilku wypadkach umów międzynarodowych, obowiązujących w stosunkach między Włochami a Węgrami.

Nieprzyjaznym wobec Węgier krokiem rządu włoskiego było przede wszystkim zamknięcie węgierskiego konsulatu generalnego w Mediolanie na wiosnę r.b. Poza tym we wrześniu br. władze włoskie wezwały czynnie tam węgierskie biuro podróży „IBUS” do zawieszenia swej działalności, a w listopadzie zamknęły zarówno biuro w Wenecji, jak i jego filię w Rzymie. Nie próbowano nawet przy tym zachować pozorów legalności.

Węgierski MSZ podkreśla, że działalność węgierskiego konsulatu generalnego w Mediolanie i dwóch ekspozytur biura „IBUS” we Włoszech opierała się na ważnych umowach międzynarodowych. Z węgierskiej strony oficjalnie złożono energiczny protest.

Pokazy zespołów amatorskich na Festiwalu sztuk radzieckich

17 b. m. rozpoczeli się w Warszawie w ramach ogólnopolskiego Festiwalu Sztuk Radzieckich pokazy związkowych świetlicowych zespołów teatralnych. Są to zespoły wyróżnione w zorganizowanych przez CRZZ eliminacjach wojewódzkich.

Pierwszy trawler krajowej produkcji

Gdynia (obs. wł.). W Gdyni nastąpiło wodowanie pierwszego trawlera polskiej produkcji. Projekty i szkolenia techniczne wykonania statku są całkowicie polskie.

Hutnicy witają powrót do Polski Marszałka Konstantego Rokossowskiego

Prezydium Zarządu Głównego Zw. Zaw. Hutników wystosowało do Marszałka Polski, Ministra Obrony Narodowej, Konstantego Rokossowskiego list, w którym czytamy m. in.: „Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Hutników w imieniu 120-tysięcznej rzeszy pol-

skich hutników wita z radością decyzję Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, powołania Was Marszałka na stanowisko Ministra Obrony Narodowej, jak również wyraża gorącą wdzięczność Rządowi ZSRR za zwolnienie Was z szeregów Armii Czerwonej.

Hutnicy witają z radością Wasz powrót do Polski i objęcie stanowiska Ministra Obrony Narodowej.”

Ponadto robotnicy, chłopcy i młodzież dają nadal w licznych depezach, rezolucjach i uchwałach wyraz swej radości z powodu powołania do służby państwowej Marszałka Konstantego Rokossowskiego.

Robotnicy i robotnice Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, za łoga huty im. Cedlera oraz kopalni Miłowice” w Sosnowcu, przesyłając nowemu Ministrowi Obrony Narodowej serdeczne życzenia, równocześnie przyrzekają wzmocnić swe wysiłki w odbudowie i rozbudowie przemysłu.

Spółdzielnie wiejskie dadzą prace wartości 200 mil. z

Do masowo podejmowanych przez chłopów zobowiązań dla uczczenia Kongresu Zjednoczenia Stronnictw Ludowych przyłączyli się również spółdzielnie gminne.

Hasło uczczenia Kongresu Zjednoczenia rzuciła gmina spółdzielni w Żelechowie w drugiej połowie ub. mies. Podjęte ono zostało następnie przez wiele spółdzielni w różnych województwach kraju.

Ogólna wartość zadeklarowanych przez spółdzielnie prac dla uczczenia Kongresu Zjednoczenia Stronnictw Ludowych ocenia się na sumę ok. 200 milionów zł.

Młodzież polska na straży pokoju!

Sukcesy drużyn polskich w Czechosłowacji

Mistrzostwa piłkarskie za Olzą przyniosły klubom polskim szereg dobrych miejsc w tabeli. I tak „Polonia” (Karwina) zdobyła mistrzostwo II klasy cieszyńskiej, co oznacza jej awans do I klasy ostrawskiej.

W III klasie cieszyńskiej pierwsze miejsce przypadło „Sile” (Trzyniec). Automatycznie przeniesie się ona o klasę wyżej. Na trzecim miejscu w tej samej klasie ulokowała się „Sila” (Karwina), a „Lechia” (Sucha Górna) na 8-mym.

W IV klasie cieszyńskiej „Groniow” z Bystrzycy przypadło 2-gie miejsce, „Beskidow” z Jabłonkowa trzecie, a „Naprzódow” z Łąk ósme miejsce.

W roku przyszłym w klasie tej grać będą także nowopowstałe trzy polskie kluby za Olzą: „Wicher” — Wędrynia,

„Kresy — Mosty” i „Zryw” (czeski Cieszyn).

W IV klasie bogumińskiej trzecie miejsce zdobył „Ruch” z Bogumina.

Kolarze zapraszają na akademię sportową

Zarząd Warszawskiego Okręgowego Związku Kolarskiego prosi członków Sekcji Kolarskich, wszystkich kolarzy niestowarzyszonych, którzy brali udział w wyższych eliminacyjnych zawodach, oraz sympatyków sportu kolarskiego o przybycie na Akademię polityczno-sportową, w ramach której odbędzie się rozdanie nagród kolarzom za miniony sezon.

Akademia odbędzie się dnia 20 listopada rb. w lokalu szkoły podstawowej przy ul. Miynarskiej 2, o godz. 10-ej rano.

Błędy — nauką na przyszłość

Obrady Pow. Rady Zw. Zaw. w Będzinie

(Od naszego specjalnego wystawnika)

Niedawne obrady delegatów związkowych w Będzinie z okazji wyborów władz do zarządu Pow. Rady Zw. Zaw., były doskonałym przykładem ilustrującym wszechstronność zainteresowań robotników polskich nie tylko własnymi codziennymi sprawami ale i naczelnymi zagadnieniami państwowymi.

Głosy krytyki i samokrytyki oraz omówienie bezspornych osiągnięć w zakładach pracy stanowiący żywy materiał dyskusyjny, dający możność do wysucia wniosków z dotychczasowej pracy ogółu związkowców i nakreślenia zadań na przyszłość.

SA I NIEDOCIĄGNIĘCIA

Delegaci różnych zakładów pracy z terenu powiatu będzińskiego poruszyli szereg palących spraw życiowych, zarówno jeśli idzie o płace jak i warunki pracy. Domagali się rozszerzenia opieki nad zdrowiem i bezpieczeństwem, zapewnienia go w ubrania ochronne i zapewnienia mu maksymalnego bezpieczeństwa i higieny pracy.

Sprawozdanie ustępującego zarządu Pow. Rady Zw. Zaw. naświetliło z kolei niedociągnięcia i braki, które na wielu odcinkach przyczyniły się do zahamowania współzawodnictwa pracy, rozszerzenia akcji społecznej i kulturalno-oświatowej. Zwrócono m. in. uwagę

na niedostateczny jeszcze kontakt Rad Zakładowych z Pow. Radami Zw. Zaw. co w dużej mierze jest winą samej Rady Powiatowej, nie umiejaczej wykształcić aktywnych działaczy związkowych. Pow. Rada Zw. Zaw. za mało interesowała się również naradami i wytwórczymi i współzawodnictwem pracy, co powinno być jednym z najważniejszych zadań wszystkich związków, rozumiejących doniosłość zwiększenia produkcji dla dobra kraju i człowieka pracy.

Nawiązując do tych spraw przedstawił wiceprezesa CRZZ ob. Piłat słusznie podkreślił, że uaktywnienie musi nastąpić na wszystkich szczeblach związkowych, aby przyczynić się skutecznie do dalszej poprawy bytu mas robotniczych. Mówca zwrócił uwagę na wielką rolę Rad Zakładowych, które nie dopisywały na pewnych odcinkach, poświęcając zbyt mało uwagi współzawodnictwu pracy i racjonalizatorstwu, oraz opiece nad kobietami i młodzieżą.

GÓRNICZY APEL

Ażebymy zdążyć do przetrwania i istotnego znaczenia obrad delegatów związkowych, trzeba sobie uświadomić, że wnoszą one w życie naszego kraju no wy zupełnie element, pozwalający ocenić przebudowę gospodarstwa, społeczna i kulturalna Polski od strony doświadczenia robotnika, jego postawy, aktywności i odpowiedzialności przy kierowaniu zakładem pracy. Nie zawsze i nie wszyscy robotnicy zdają sobie w pełni sprawę ze swojego czynnego

uczestnictwa w tej przebudowie, dlatego też przed działaczami związkowymi stoją jeszcze poważne zadania wychowawcze, aby zasada samodzielnej gospodarki robotnika we własnej fabryce stała się własnością całego świata pracy. Przykładem tak zrozumiałej roli robotnika w Polsce Ludowej może być wypowiedź starego górnika, przewodnika pracy z kopalni „Kazimierz” ob. Grzędę. Biorąc udział w dyskusji, powiedział on m. in.:

— Pracując za przodkiem na odbudowie chodników. Robota szła kłopsko i nie dawała rezultatów. Zapisałem się najwyżej dwie kapy. Postanowiłem więc podjąć próbę, aby zmienić ten stan rzeczy. Po zbadaniu sytuacji razem z wicedyrektorem kopalni, zabraliśmy się do pracy. Teraz zapisałem 10 kap a moim kolezdy nie pozostają w tyle. Trzeba było wysiłku, trzeba było przełamać bierność — i wyniki nie dały na siebie długo czekać. — Wszystkiemu się da zrobić — powiedział Grzęda — jeśli stosuje się rzetelnie współzawodnictwo, bo to jest praca szlachetna, która przyniesie poprawę naszych warunków życiowych i dlatego zwy-

wam wszystkie kopalnie Dąbrowskiego Zagłębia, abyśmy wszyscy zapinali po 10 kap.

Apel górnika czerwonego zagłębia, ma donosić wymowę wobec tych wszystkich niedomagań w zakładach pracy, które opóźniają produkcję. Tylko bowiem przez wzmocnienie współzawodnictwa pracy, zwiększenie produkcji i rozszerzenie racjonalizatorstwa — można osiągnąć radykalną zmianę warunków pracy i płacy. Tylko przy umietywnym gospodarowaniu i rządzeniu w zakładach pracy, co jest naczelnym obowiązkiem związkowców, można zlikwidować istniejące braki i mankamenty.

Dlatego też nowe zarządy PRZZ biorąc naukę z niedociągnięć w pracy po przednich władz związkowych, powinny postawić przed sobą zadanie uaktywnienia ogółu związkowców z wiceprezesa Rad Zakładowych, aby wspólnym wysiłkiem przyczynić się do podniesienia produkcji, a co za tym idzie — ogólnego dobrobytu klasy robotniczej.

(gem)

Notatnik tatrzański

Kolejki się rozmnażają

(Od naszego korespondenta)

— Spodziewamy się dużego napływu gości — mówi burmistrz Zakopanego, mgr Ustupski. — W ogóle rok bieżący jest rekordowy pod względem frekwencji. Przez Zakopane przewinęło się już 80 tys. osób oprócz 40 tys. przejeżdżających, zatrzymujących się na jeden dzień. Liczba gości jest o 20 tysięcy większa niż w roku ubiegłym. Gospodarz miasteczka opowiada szereg o planach, o stanie robót.

Naprawiono szosę do Morskiego Oka, zabrukowano całkowicie ulicę Kaspruskie, prowadzącą do Doliny Strążyńskiej. Komunikacja autobusowa działa coraz sprawniej. Przez całą zimę autobusy mają jeździć z Zakopanego do Morskiego Oka. Nie jest to sprawa prosta. Potężne zasypy śnieżne na tej trasie często sprawiają niespodzianki. Aby ich uniknąć, sprowadza się trzy ciągniki na ropę. Jeden z nich, 12-tonowy „Woroszyłow”, o sile 320 koni, przedostanie się chyba nawet przez cały Giewont śniegu.

Rekordowa frekwencja

Obie kolejki — na Kasprowy i na Gubałówkę — chwilowo odpoczywają.

— Staneły jednocześnie 10 października, kiedy miasteczko wyłączone z sieci elektrycznej.

Kolejka na Kasprowy funkcjonuje od 22 lutego 1936 r. i przewiozła bez mała 1 milion i 400 tys. osób. Druga, na Gubałówkę, ruszyła po raz pierwszy 20 grudnia 1938 r. i przewiozła 1 milion i 600 tys. pasażerów. W porównaniu z latami przedwojennymi frekwencja na Kasprowy zwiększyła się dwukrotnie, na Gubałówkę czterokrotnie. Najważniejsze zaś jest to, że od pierwszej chwili swego istnienia kolejki nie miały najmniejszego nawet wypadku!

Ale czas robi swoje. Urządzenia mechaniczne i elektryczne wymagały remontu. Naprawa kolejki na Kasprowy Wierch potrwa przez listopad. Kolejka linowa-terenowa na Gubałówkę ruszy kilka dni później. Jednocześnie do użytku oddany zostanie nowy jukowy most żelbetonowy na nartostadzie na Gubałówce.

Na krzeselku pod niebem

Dalsze atrakcje przewiduje plan 6-letni. Wyciąg saniovy na Kasprowy Wierch będzie zdemontowany. Urządzenie to okazało się niepraktyczne, czynne jest bowiem tylko dwa miesiące w zimie. Zamiast saniowego urządzenia się wyciąg krzeselkowy, taki jak w czeskosłowackim Szpiendlerowym Mlynie (Sudety). Będzie on funkcjonował przez cały rok. Publiczność dozna silnych wrażeń, jadąc przez cały kilometr na wysokości 300 m z Hall Gasienkowej na Kasprowy.

Podobny wyciąg, ale według licencji szwajcarskiej, powstanie na Krokwi: wysokość 400 m, długość półtora km. Będzie to wyciąg siodełkowy — dwie osoby, jak na koniach, usiądą pod daszkiem obok siebie. Trasa powiezie od stóp szczytu aż na sam szczyt Krokwi, gdzie powstanie reprezentacyjny tor ślalomowy. Dzięki tej inwestycji uzyska się najkrótsze połączenie ze schroniskiem na Kalatówkiach i otworzy dla wycieczkowiczów górne

Popieraj Tow. Przyjaciół Dzieci

SKUPUJEMY surowe SKÓRKI FUTERKOWE wszelkiego rodzaju jak: piżmowce, tchórze, lisy, koty itp. Warszawa, Nowogrodzka 4 m. 7 K 5728-0

Nasi Czytelnicy piszą

Kobiety osamotnione

Na bocznym torze zagadnień społecznych

W miarę upływających lat i zabliźniania się ran wojennych — narastają i dotrzymują na bieżącym torze zagadnień społecznych nowe problemy.

Do takich należy zwłaszcza problem kobiet samotnych, ścisłej — osamotnionych. Jest ich bardzo wiele. Nie absorbują one społeczeństwa i nie zabiegają o jego pomoc. Lata jednak pedzą z zawrotną szybkością, resztki na twardy swe ślad, wróżąc słowami: „Utracił się, zdrowia, budując igłę przed nadciągającą starością i osamotnieniem.”

Postuchajmy co o tym pisze ob. „W.D.” (Nazwisko i adres znane redakcji).

„Wojna zabrała matkom dzieci, żonom — mężów lub całe rodziny. Dziś skutki tej przeraźliwej katastrofy zaczynają się krystalizować.

Widzimy, że kobiety młode zdobyły się w pewnej mierze otrząsnąć z koszmaru osobistych dramatów i doznanych krzywd. Pogodziły się one z losem. Pozałożyły nowe ogniska rodzinne. Znalazły w nich ostoję. Została jednak wielka liczba kobiet, które nie zdołały i wcale wszelkiego prawdopodobieństwa nie zdołały już same sobie urządzenia życia w sposób je zadowalający. Coż je czeka?

„Znienawidziłam lustro i siebie...”

Te myśli rozwijała p. koleż. ob. „M.O.” (nazwisko i adres znane redakcji) w swym piątym liście: „Widzimy, że kobiety młode zdobyły się w pewnej mierze otrząsnąć z koszmaru osobistych dramatów i doznanych krzywd. Pogodziły się one z losem. Pozałożyły nowe ogniska rodzinne. Znalazły w nich ostoję. Została jednak wielka liczba kobiet, które nie zdołały i wcale wszelkiego prawdopodobieństwa nie zdołały już same sobie urządzenia życia w sposób je zadowalający. Coż je czeka?”

„Znienawidziłam lustro i siebie...”

Widzimy, że kobiety młode zdobyły się w pewnej mierze otrząsnąć z koszmaru osobistych dramatów i doznanych krzywd. Pogodziły się one z losem. Pozałożyły nowe ogniska rodzinne. Znalazły w nich ostoję. Została jednak wielka liczba kobiet, które nie zdołały i wcale wszelkiego prawdopodobieństwa nie zdołały już same sobie urządzenia życia w sposób je zadowalający. Coż je czeka?

„Znienawidziłam lustro i siebie...”

Widzimy, że kobiety młode zdobyły się w pewnej mierze otrząsnąć z koszmaru osobistych dramatów i doznanych krzywd. Pogodziły się one z losem. Pozałożyły nowe ogniska rodzinne. Znalazły w nich ostoję. Została jednak wielka liczba kobiet, które nie zdołały i wcale wszelkiego prawdopodobieństwa nie zdołały już same sobie urządzenia życia w sposób je zadowalający. Coż je czeka?

„Znienawidziłam lustro i siebie...”

Widzimy, że kobiety młode zdobyły się w pewnej mierze otrząsnąć z koszmaru osobistych dramatów i doznanych krzywd. Pogodziły się one z losem. Pozałożyły nowe ogniska rodzinne. Znalazły w nich ostoję. Została jednak wielka liczba kobiet, które nie zdołały i wcale wszelkiego prawdopodobieństwa nie zdołały już same sobie urządzenia życia w sposób je zadowalający. Coż je czeka?

„Znienawidziłam lustro i siebie...”

Widzimy, że kobiety młode zdobyły się w pewnej mierze otrząsnąć z koszmaru osobistych dramatów i doznanych krzywd. Pogodziły się one z losem. Pozałożyły nowe ogniska rodzinne. Znalazły w nich ostoję. Została jednak wielka liczba kobiet, które nie zdołały i wcale wszelkiego prawdopodobieństwa nie zdołały już same sobie urządzenia życia w sposób je zadowalający. Coż je czeka?

„Znienawidziłam lustro i siebie...”

Widzimy, że kobiety młode zdobyły się w pewnej mierze otrząsnąć z koszmaru osobistych dramatów i doznanych krzywd. Pogodziły się one z losem. Pozałożyły nowe ogniska rodzinne. Znalazły w nich ostoję. Została jednak wielka liczba kobiet, które nie zdołały i wcale wszelkiego prawdopodobieństwa nie zdołały już same sobie urządzenia życia w sposób je zadowalający. Coż je czeka?

„Znienawidziłam lustro i siebie...”

Widzimy, że kobiety młode zdobyły się w pewnej mierze otrząsnąć z koszmaru osobistych dramatów i doznanych krzywd. Pogodziły się one z losem. Pozałożyły nowe ogniska rodzinne. Znalazły w nich ostoję. Została jednak wielka liczba kobiet, które nie zdołały i wcale wszelkiego prawdopodobieństwa nie zdołały już same sobie urządzenia życia w sposób je zadowalający. Coż je czeka?

„Znienawidziłam lustro i siebie...”

Widzimy, że kobiety młode zdobyły się w pewnej mierze otrząsnąć z koszmaru osobistych dramatów i doznanych krzywd. Pogodziły się one z losem. Pozałożyły nowe ogniska rodzinne. Znalazły w nich ostoję. Została jednak wielka liczba kobiet, które nie zdołały i wcale wszelkiego prawdopodobieństwa nie zdołały już same sobie urządzenia życia w sposób je zadowalający. Coż je czeka?

„Znienawidziłam lustro i siebie...”

Widzimy, że kobiety młode zdobyły się w pewnej mierze otrząsnąć z koszmaru osobistych dramatów i doznanych krzywd. Pogodziły się one z losem. Pozałożyły nowe ogniska rodzinne. Znalazły w nich ostoję. Została jednak wielka liczba kobiet, które nie zdołały i wcale wszelkiego prawdopodobieństwa nie zdołały już same sobie urządzenia życia w sposób je zadowalający. Coż je czeka?

„Znienawidziłam lustro i siebie...”

Widzimy, że kobiety młode zdobyły się w pewnej mierze otrząsnąć z koszmaru osobistych dramatów i doznanych krzywd. Pogodziły się one z losem. Pozałożyły nowe ogniska rodzinne. Znalazły w nich ostoję. Została jednak wielka liczba kobiet, które nie zdołały i wcale wszelkiego prawdopodobieństwa nie zdołały już same sobie urządzenia życia w sposób je zadowalający. Coż je czeka?

„Znienawidziłam lustro i siebie...”

Widzimy, że kobiety młode zdobyły się w pewnej mierze otrząsnąć z koszmaru osobistych dramatów i doznanych krzywd. Pogodziły się one z losem. Pozałożyły nowe ogniska rodzinne. Znalazły w nich ostoję. Została jednak wielka liczba kobiet, które nie zdołały i wcale wszelkiego prawdopodobieństwa nie zdołały już same sobie urządzenia życia w sposób je zadowalający. Coż je czeka?

Samolot sanitarny

ładuje na terenie szpitala

Pierwszy samolot sanitarny otrzymała Łódź od społeczeństwa. Latająca karetka pogotowia będzie lądowała z chorymi bezpośrednio na terenie szpitala przy ul. Zagajnikowej. Maszyna typu „Kukuruznik” może pomieścić cztery osoby: dwóch chorych, pilota oraz lekarza.

Handel uspołeczniony

przekracza plany obrotów

Roczny plan obrotów wszystkich Powszechnych Domów Towarowych w wysokości 39 miliardów 855 mil. zł. został wykonany w dniu 15 bm. Już w dniu 25 października domy towarowe wykonały 3-letni plan obrotów.

Centrala Spółdzielni Spożywców „Spolem” donosiła, że do dnia 14 bm. wykonała obrót 167.743 mil. zł, co stanowi 104,2 proc. planu rocznego.

Państwowa Centrala Handlowa zameldowała uprzednio o przedterminowym wykonaniu 3-letniego planu obrotów — w wysokości 224 miliardów zł.

Centrala Handlowa Przemysłu Papierniczego przekroczyła roczny plan

obrotów w dniu 11 bm., osiągając 34.329 mil. zł. Załogi placówek CHP Papierniczego zobowiązały się do końca roku osiągnąć dodatkowo 5 miliardów zł obrotu.

WSS wykonała z nadwyżką plan obrotu na rok 1949 w sumie 18 miliardów 364 mil. zł dn. 12 listopada na 49 dni przed terminem.

Zadna spółdzielnia w kraju nie osiągnęła tak wysokich obrotów.

Zarząd i wszyscy pracownicy WSS zobowiązują się przekroczyć do końca 1949 r. plan obrotów o ca. 25 proc., tj. o 4,5 miliarda zł.

Robotnik wspólnie z lekarzem

opiekuje się chorymi, walczy z symulacją

Narada robotników z lekarzami fabrycznymi, poświęcona omówieniu warunków zdrowotnych w zakładach pracy oraz opiece nad pracującą kobietą-matką, odbyła się we Wrocławiu. W ożywionej dyskusji zabralo głos 60 robotników i lekarzy. Mówcy ocenili dodatnio wyniki działalności po-

wołanych przez rady zakładowe komisji opieki nad chorymi robotnikami. Komisje te odwiedzały chorych w domach, zapoznając się z ich warunkami bytu i udzielając pomocy w formie bezpłatnych zapożyczeń lub pożyczek. Liczni dyskutanci zwracali uwagę na konieczność zwiększenia czujności wobec wypadków symulowania chorób. Aspołeczne, nieusprawiedliwione niestawianie się do pracy hamuje wykonywanie planów i podejmowanie zobowiązań produkcyjnych.

W wyniku narady postanowiono wybrać w zakładach pracy mężów zaufania, którzy stale współpracować będą z lekarzami oraz opiekować się chorymi robotnikami.

Podobne zebrania odbyły się w Jeleniej Górze, Kłodzku i Legnicy.

Kolejka na Snieżkę

w Karkonoszach

Kolejka linowa na szczyt Snieżki w czeskosłowackich Karkonoszach została otwarta.

Kolejka linowa, długości 3.600 m., wznosi się na wysokość 1.603 m.

Nowe stacje pogotowia ratunkowego

Zarząd Główny PCK uruchomił w b.m. stacje pogotowia ratunkowego w Moragu, Świdnicy i Wołowie. Nowo powstałe stacje mają zapewnioną 24-godzinną pomoc lekarską.

S. i P. z Karłowiczów Marcjanna **STYCZKOWA** Wdowa po śp. Pawle

Opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 15 listopada 1949 r. przeżywszy lat 86. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele w Świeżowie dn. 18 bm. w piątek o godz. 11 r., po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają pogrzeźni w głębokim smutku: 24107-1 Córki, syn, zięćciowie, wnuki i rodzina.

Ekspozycja zwłok z przyz. domu Kulickich do kościoła nastąpi dn. 18 bm. w piątek o godz. 10 r.

S. i P. **Karol Kowalski** długoletni kupiec m. st. Warszawy był lat 76.

Zmarł dnia 20. IX. br. w Gliwicach Nabożeństwo żałobne odbędzie się dn. 22 listopada br. o godzinie 10 w Kościele p.p. Wizytek na Krakowskim Przedmieściu, przed wielkim ołtarzem na które zaprasza pozostała rodzina, koleżółki i życzliwych pamięci zmarłego. 24278-1 Kolo Włodaneków Zgroim. Kupców m. st. W-wy

Kazimierz Brandyś **TROJA-MIASTO OTWARTE**

Mieszkanie Hołyski przy ul. Dwóch Mostów było od wielu lat schroniskiem ofiar fa szystwu. Żydów z Berlina, Wiednia, Sudetów, włoskich socjalistów.

Pankrat za pośrednictwem starszego bibliotekarza chce nawiązać kontakty z polską emigracją. Hołysko wskazuje mu restaurację „Pod Wierzbą” — punkt zborny wychodźstwa polskiego.

Zawiózł mnie tam tego samego wieczoru. Na małym szczydźle, ponad oszklonym wejściem, zasłoniętym pomarańczową firanką, była wymalowana płacząca wierzba i strumień. Szyba w drzwiach nosiła półkolisty napis białą farbą: „Le Saule”. Po fircanie snuły się niewyraźne cienie, dobiegał zza niej stłumiony gwar i brzęk naczyń. Hołysko popchnął drzwi i wszedł pierwszy.

Znalazłem się w gospodzie „Pod wierzba”. Ta nazwa dobrze mi się wbiła w pamięć. Z początku mało co mogłem zobaczyć. W półmroku nad stolikami wisiał pułap sino-szarego dymu, powietrze było gęste i duszne. Kiedyś weszli, gar przywiechli trochę, kilka głów odwróciło się w naszą stronę. Spotkałem parę spojrzeń, dość obojętnych, nieco tępych. — Cześć, doktorze — rzucił ktoś spod ściany, zanurzony w cieniu. Niektórzy mężczyźni siedzieli w beretach, zsuniętych z czoła na tył głowy. Wielu w bluzach khaki, bez odznak. W jednej z małych łóż, wysłanych pastylam sukmem, grano w szachy. Gromadka kibiców obsiadła stół. Hołysko, który w przejściu wymieniał powitania, wskazał mi miejsce przy wolnym stoliku w kącie. W bocznym pokroju fortepian grał piosenkę o czerwonych makach. Grają ją także w Warszawie.

Przy kilku stolikach siedziały kobiety, niektóre ładne. Polki i zdaje się parę Francuzek, ubranych dość jaskrawo, podobno w tym sezonie przysłała moda na czerwone płaszczki i bluzki. Nie było jednak dobrego nagroju. Myślę, że nikt nie czuł się tu zbyt wesoło.

Miałem teraz przed sobą całą salę i mogłem patrzeć bo przestano się mną interesować. Styl gospody „Pod wierzba” chciał pewnie naśladować urządzenie wiejskich izb. Z niskiej, belkowanej powąły zwisały się kolorowe lampki w abażurach ze słomy, stołki były grubo ciosane i proste obrusy z łowickim haftem. Ścianę naprzeciw mnie jakiś malarz — amator zamienił w panoramę Wisły: na jasnozielonym tle widniały sielankowe sceny, Wisłą płynęły tratwy i łodzie, dziewczyna w kolorowym stroju czerpała wodę dla ulana, piaszczysta droga wiodła do kościoła — i znów płacząca wierzba nad strumieniem, taka sama jak na sztydzie. Przez chwilę poczułem się beznadziejnie w obliczu tej ściany z malowaną Polską, którą zachciało się tu komuś wskazać. Byłem zmęczony, pojmujecie — kilkudniowa podróż i pierwszy dzień w tym mieście; piekły mnie oczy i policzki.

Hołysko usiadł obok mnie i przypatrywał mi się ze złośliwą uwagą. — Masz ich, skoroś chciał — syknął — zrobiłem swoje. Na kolanach ci ich nie posadzę.

Zaczął mi pokazywać poszczególnych ludzi, każdego obdarzając ustną notatką. Znał tu prawie wszystkich. Do nazwiska dorzucał zawód, koleje wojenne i cechę charakteru. — Był dziennikarz z Wilna, potem oficer oświatowy, trzy lata w II-gim Korpusie. Wystąpił po scyż: z dowództwem, mętne sprawy, skończy na dziwkach i morfinie... Warszawski architekt, cała wojna na froncie, postąpił w ramię z bitwy o Cotentin, trzeżyły optymistą, teraz załamany po czyjejs śmierci: w Warszawie... Na lewo, w battledressie: niedokończony elektryk, młody szpic, powojenne pokolenie. Nic nie rozumie, pierwszy raz gołił zarost w oflagu, gdzie go trzymali od 39-go. Szuka pracy i mówi, że bolszewicy jedzą surową baraninę... Ten blondyn z fajką, przy stoliku obok, to Warszawianin. Kiedyś podobne zdolny rzeźbiarz, nie wiem, co teraz porabia. Od jakiegoś czasu przychodzi tu z prostytutkami! Jedną nauczył nawet śpiewać po polsku „Jako na wojnie ładnie...”

Od paru chwil słuchałem nieuważnie. Po prawej stronie od wejścia znajdował się bufet, przy którym na wysokich stołkach siedziało kilku mężczyzn. Za bufetem stała kobieta, napełniająca kieliszki. Była jeszcze młoda, niewiele ponad trzydziestkę, poruszała się w szczególny

sposób, niedbale, a zarazem jakby ze zmęczeniem; tak że chciało by się jej pomóc. Musiała tu być nie na swoim miejscu, nie nawiąka chyba do tej pracy. Miała zieloną chustkę luźno owiniętą wokół szyi. Ładne oczy, wykrojone nieco skośnie, o niewesołym, zdawało się, spojrzeniu, którego nie mogłem spotkać.

Naprzeciw niej siedziało dwóch mężczyzn opartych o bufet. Jeden, w bieżącym płaszczu, odwrócony do mnie plecami. Twarz drugiego widziałem z profilu. Dzięki temu, co nastąpiło później, mam ją do dziś wyraźnie w oczach. Prawie każdy by rzekł na jego widok: przystojny mężczyzna, — zwłaszcza kobiety; ale co do mnie, określić co to za jeden, przyszyłoby mi z trudnością. Inteligent, na pewno jego zawodu nie umiałbym jednak odgadnąć. Zdaje mi się, że przed wojną wielu podobnych można było spotkać w dużych miastach. Bohaterowie ówczesnych powieści, ludzie bez przydziału, którym nieprzydatność wy-dawała się wolnością i którzy tworzyli z tego pokątne filozofie. Przed wojną łatwiej było je uprawiać niż teraz. Miał wypisane na twarzy, że nie jest rad ze świata, wycznie z gospodą „Pod Wierzbą”.

Rozmawiał z drugim, którego niestrzyżone włosy spadały na kół-nierz płaszczu, ale wydawał się znużony i błądzał oczami po sali. Przy tym co parę chwil roztaginionym ruchem podsuwał kobiecie z bufetu kieliszek, a ona napełniała go jakimś złotawym alkoholem. Nie patrzyli na siebie. Spozstrzegłem, że ona usługuje mu niechętnie, jakby wbrew woli. Widać nie była za tym, żeby pić. Domyśliłem się, że łączy ich więcej niż okazja przy bufecie. Wyglądali na parę nie trudno było to przynajmniej; na parę trochę już sobą zmęczoną, a jednak bliską.

Nie mogłem dłużej im się przysłuchiwać, gdyż Hołysko wyszedł mój wzrok i umilkł chytry karzeł, obserwując mnie bacznie spoza swych teleskopów. Szachista obok w loży rozpoczął kłótnię i jeden rozczulił figury kłnąc. Wezwano Hołyską na rozjemcę, ludzie wokół zaczęli się śmiać. Przypatrywałem się tej scenie, wciąż mając w kącie oka chustkę, zza bufetu. Pijący mężczyzna odwrócił głowę ku łozom. Wydawało mi się, że mnie spozstrzegł. Czulem na sobie jego wzrok. Zamieniłem kilka słów z kobietą, wiedziałem, że o mnie. I znów patrzył w moją stronę. Ale ja byłem pewny, że widzę go pierwszy raz.

(D. c. n.)

»Szeroka droga«



Doskonały film dokumentalny o Tracie W-Z pokazuje fragmenty rozbicia się, nieustania i kołowanie do triumfu wspaniałego dzieła Polskiej Ludowej. Na zdjęciu: dramatyczny chwila — ziemia ususza się spod kołowania św. Anny. Prof. Cebertowicz, znakomity specjalista od utrwalania gruntu, ze swoimi pomocnikami prowadzi akcję ratunkową.

Ponad 2.000 wielorybów upolowała flotyła radziecka

Po długich miesiącach połowu wielorybów powróciła do Władystoku radziecka wschodnia flota wielorybna. Wielorybnicy zabili ponad 2 tys. wielorybów i przekroczyli tym samym znacznie plan połowów.

Słynny łowca wielorybów flotylli „Aleut” — Fiodor Prokopienko zabił w ciągu sezonu 257 wielorybów, osiągając tym samym światowy rekord.

Gdy piórko staje się skalpelem...

Wystawa karykatur Williama Groppera

Do walki o pokój zmobilizował on cały swój talent, całą swoją pasję twórczą i satyryczną od samego początku swej kariery aż do chwili obecnej i pewni jesteśmy, że w walce tej wytrwał aż do zwycięstwa — powiedział, otwierając wystawę i witaając jej twórcę, znakomitego grafika amerykańskiego Williama Groppera, minister Stefan Dybowski.

Satyra Groppera jest ostrą i bezkompromisową: obejmuje wszystkie dziedziny życia społecznego i politycznego zarówno w USA, jak na terenie międzynarodowym. Satyra ta zwalcza kapitalizm, faszyzm, rasizm, wyzysk

Premiera »Halki« w Taszkencie

W Taszkencie, stolicy Uzbekkiej SRR, odbyła się w teatrze Opery i Baletu im. Nawoi, premiera „Halki” Moniuszki.

Opera polska spotkała się z gorącym przyjęciem publiczności uzbeckiej.

»Pan Tadeusz« po ukraińsku

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Literatury Pięknej w Kijowie ukazało się bogato ilustrowane wydanie „Pana Tadeusza” Mickiewicza. Przekładu na język ukraiński dokonał znany poeta, Maksym Rylski.



Gropper na tle swoich rysunków.

Służymy nowemu gospodarzowi — milionom prostych ludzi

— mówi wielki reżyser radziecki Grzegorz Aleksandrow

Przyjazd do Polski znakomitego reżysera radzieckiego, Grzegorza Aleksandrowa, ma dla naszej sztuki filmowej doniosłe znaczenie. W Łodzi odbyły się przy jego współudziale narady filmowe realizatorów i pedagogów z Wyższej Szkoły Filmowej, ustalające wytyczne dalszej pracy.

Po powrocie do Warszawy Grzegorz Aleksandrow odwiedził Klub Sprawozdawców Filmowych, wygłaszając prelekcję o twórczej roli krytyki.

Grzegorz Aleksandrow jest, jak wiać do, twórcą najwybitniejszych filmów radzieckich. Lista ich zamyka się „Spotkaniem nad Łabą”, z dawniejszych wymienimy „Cyrek”, „Wiosnę”, „Wołga”, „Wołga” itd.

Revolucja Październikowa skierowała sztukę filmową na drogi służby społecznej, zasadniczo zmieniając jej charakter. Jednak sztuka postępowa kształtowała się znacznie wcześniej, jeszcze w carskiej, kapitalistycznej Rosji i wówczas to zrodziła się krytyka, demaskująca zacońanie ustroju.

Dzisiaj powtarza się ta sama sytuacja w krajach kapitalistycznych. Narzędziem krytyki staje się film. Prelekcję jako przykład daje „Złotiej rorwerów”, film włoskiej produkcji, odsłaniający tragizm bezrobocia i niedzę ustroju kapitalistycznego. Film ten we Włoszech spełnia swe zadanie, trafliby jednak w próżnię w ustroju socjalistycznym.

Krytyka nie tylko bieżąca, jej zadaniem jest podkreślanie wartości rzeczy wielkich. Oczywiście, że trudniej jest oceniać pozytywne strony dzieła, niż krytykować braki. Realizm socjalistyczny umie podkreślać pozytywne strony życia. Film ustroju socjalistycznego, powinien odkrywać wizjowi prawdy życia. Znakomity gość wspomina czasy swej wczesnej twórczości, w której, wspólnie z Eisensteinem, holdował abstrakcji. Dziś uważa ten okres swej działalności za zamknięty, doszedł bowiem do przekonania, że tylko sztuka realistyczna trafia do

Korzenie zła

W DZIERŻONIOWIE

(Od naszego specjalnego wysłannika)

W Dzierżoniowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego jest masowe brakerobstwo. Sytuacja ta trwa od szeregu miesięcy. Plan jest stale sypniały, jakość produkcji pogarsza się. Często króć audrje slińkówo powodują zwiększenie gódnia postojećych. Umyślnie niszczenie osnów jest stwierdzane. Najbardziej niepokojącym zjawiskiem jest bierność i bezczynność organizacji partyjnej, Rady Zakładowej i Dyrekcji, która nie wypowiada walce marnotrawstwu i szkodom.

(Z przemówienia przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta na III plenum Komitetu Centralnego).

Dzierżoniów, w listopadzie Od ogólnego pozytywnego obrazu wartościowej produkcji naszego aparatu przemysłowego tu i ówdzie ja-skrawie nieudolnością i niedomaganiem odbijają poszczególne, nieliczne na szczęście, fabryki i zakłady.

Śladami tych niedomagań, charakteryzujących słabe ognia naszego przemysłu, dotarliśmy do kolei do Dzierżoniowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego. I one, tak jak analizowane uprzednio w Łodzi Państwowe Zakłady Przemysłu Włókiennego Nr 35, podporządkowane są Ministerstwu Przemysłu Lekkiego.

Z Zakładów Dzierżoniowskich w pogodny dzień wyraźnie widać kominy i zabudowania siostrzanych zakładów w Bielawie. Odległość w przestrzeni wynosi zaledwie 5 km — ale odległość, jaka dzieli te zakłady od wykonania zakresionych im planów, jest znacznie, znacznie większa.

W tych samych warunkach, pracując wśród tych samych kłopotów i trudności, Bielawa potrafiła swój plan wykonać, a Dzierżoniów plan zerwać. Zerwać tak ilościowo, jak i jakościowo.

musiał dzielić z rodzicami obowiązki utrzymania pięcioro dzieci. Jako pracownik sklepu konfekcyjnego zaczyna utrwalać w rysunku swe obserwacje. W znanej nowojorskiej szkole rysunku, Ferriera, dojrzewa jego talent. Jego twórczość staje się orężem postępowych elementów społeczeństwa amerykańskiego.

Opierając się w pierwszym jej okresie na bojowej satyrze społecznej Daumiera i zjadliwym sarkazmie Goya, zdobywa się na własny wyraz artystyczny, w czym mu dopomaga długoletnia współpraca z „New Masses” i komunistycznym czasopiśmie „Morning Freiheit” oraz z wydawnictwami związków zawodowych, które biorą od niego karykatury z go towymi tekstami. Pamiątką pobytu w Związku Radzieckim jest bogata kolekcja rysunków. Jednym z ciekawszych jest „Stalingrad” — reka żołnierza radzieckiego, odgarniająca ostrem sierpa nawalę niemiecką.

U wejścia na wystawę wisi „Swobodny wykład profesora” z... zaknebłowanymi ustami. Tragiczną wymowę posiada sąsiedni szkic: „Międzynarodowa Brygada Hiszpańska”, jako obóz koncentracyjny za drutami.

Oddzielną salę zajęły prace, wykonane w czasie paromiesięcznego pobytu artysty w Polsce — na terenie hut śląskich, Pałacu w PDT we Wrocławiu, w przedziałach łódzkich, spółdzielniach produkcyjnych i odradzających się miastach Ziemi Odzyskanych.

W tematach polskich tępie ostrze satyry, a rodzi się sentyment do wielkich osiągnięć narodu zniszczonego, który niezmordowanie buduje lepszą przyszłość. Nie brak portów rybackich, zagród chłopskich („Wesele w Bronowicach”), świetlic, żłobków, sal koncertowych i zabaw ludowych. Kapitalna jest np. scena w którymś z parków warszawskich w czasie koncertu niedzielного.

Kilka szkiców z Trasy W-Z zakupionych zostało przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. (wr)

W tematach polskich tępie ostrze satyry, a rodzi się sentyment do wielkich osiągnięć narodu zniszczonego, który niezmordowanie buduje lepszą przyszłość. Nie brak portów rybackich, zagród chłopskich („Wesele w Bronowicach”), świetlic, żłobków, sal koncertowych i zabaw ludowych. Kapitalna jest np. scena w którymś z parków warszawskich w czasie koncertu niedzielного.

Kilka szkiców z Trasy W-Z zakupionych zostało przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. (wr)

W tematach polskich tępie ostrze satyry, a rodzi się sentyment do wielkich osiągnięć narodu zniszczonego, który niezmordowanie buduje lepszą przyszłość. Nie brak portów rybackich, zagród chłopskich („Wesele w Bronowicach”), świetlic, żłobków, sal koncertowych i zabaw ludowych. Kapitalna jest np. scena w którymś z parków warszawskich w czasie koncertu niedzielного.

Kilka szkiców z Trasy W-Z zakupionych zostało przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. (wr)

W tematach polskich tępie ostrze satyry, a rodzi się sentyment do wielkich osiągnięć narodu zniszczonego, który niezmordowanie buduje lepszą przyszłość. Nie brak portów rybackich, zagród chłopskich („Wesele w Bronowicach”), świetlic, żłobków, sal koncertowych i zabaw ludowych. Kapitalna jest np. scena w którymś z parków warszawskich w czasie koncertu niedzielного.

Kilka szkiców z Trasy W-Z zakupionych zostało przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. (wr)

W tematach polskich tępie ostrze satyry, a rodzi się sentyment do wielkich osiągnięć narodu zniszczonego, który niezmordowanie buduje lepszą przyszłość. Nie brak portów rybackich, zagród chłopskich („Wesele w Bronowicach”), świetlic, żłobków, sal koncertowych i zabaw ludowych. Kapitalna jest np. scena w którymś z parków warszawskich w czasie koncertu niedzielного.

Kilka szkiców z Trasy W-Z zakupionych zostało przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. (wr)

W tematach polskich tępie ostrze satyry, a rodzi się sentyment do wielkich osiągnięć narodu zniszczonego, który niezmordowanie buduje lepszą przyszłość. Nie brak portów rybackich, zagród chłopskich („Wesele w Bronowicach”), świetlic, żłobków, sal koncertowych i zabaw ludowych. Kapitalna jest np. scena w którymś z parków warszawskich w czasie koncertu niedzielного.

Kilka szkiców z Trasy W-Z zakupionych zostało przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. (wr)

W tematach polskich tępie ostrze satyry, a rodzi się sentyment do wielkich osiągnięć narodu zniszczonego, który niezmordowanie buduje lepszą przyszłość. Nie brak portów rybackich, zagród chłopskich („Wesele w Bronowicach”), świetlic, żłobków, sal koncertowych i zabaw ludowych. Kapitalna jest np. scena w którymś z parków warszawskich w czasie koncertu niedzielного.

Kilka szkiców z Trasy W-Z zakupionych zostało przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. (wr)

Na to pytanie nikt w Dzierżoniowskich Zakładach do niedawna nie mógł dać odpowiedzi.

A prawdziwa odpowiedź na ów węzłowy, zdaniem dyrekcji, problem i przyczynę załamania planu winna brzmieć:

Dzierżoniowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego zaniedbały całkowicie sprawę zabezpieczenia sobie kwalifikowanych sił robotniczych, zaniedbały planowe szkolenie nowych sił, zlekceważyły całkowicie sprawę szkolenia zarówno tkaczy, jak podmastrych i majstrów, a po macoszemu potraktowały w pewnym okresie tę młodzież, która ze Służby Przystosowania Przemysłowego gromadnie przybyła do fabryki.

A że równocześnie nie potrafiono stworzyć tkaczom odpowiednich warunków, które by umożliwiały wydajną pracę, a tym samym gwarantowały im możliwość zarobku, podważały nie zabezpieczono im ani technicznych, ani organizacyjnych możliwości po temu, ponieważ ludzie pracowali w halach brudnych, a oknach, których szyby zapomniały, jak wyglądały mydło i szmata, nie więc dziwnego, że rejerowali wszędzie tam, gdzie te warunki były lepsze. M. in. do sąsiedniej Bielawy.

Tam warunki pracy, a więc tym samym i płacy były lepsze, tam dokonano zagadnienie szkolenia i... plan wykonano.

Na miejscu pozostawali więc najgorzej kwalifikowani robotnicy i ci, przy rozluźnionej dyscyplinie produkcyjnej, przy niekontrolowanym i niekontrolującym średnim personelu technicznym — wyrastali na pierwszorzędnych, facznych — brakerobów.

Tak było na III Oddziale Dzierżoniowskich Zakładów Bawełnianych, na tym oddziale, który ma dziś zaletę, wynoszącą pół miliona metrów tkaniny do wykonania, na tym oddziale, który decydująco zaważył na całym kombinacie, sprawiając że plan nie został wykonany.

W towarzystwie dyrektora fabryki ruszyliśmy na ów osławiony III Oddział — oddział, stanowiący właściwie sam w sobie kompletną fabrykę. W odnowionych i wybielonych już teraz halach postępuje praca. Osobista interwencja ministra Stawńskiego, który przeprowadził energiczną inspekcję na miejscu, wstrząsnęła dyrekcją i załogą. Przystąpiono do naprawiania bledów.

Ale nie sposób jest w ciągu tygodni naprawić to, co nakonocno w ciągu roku. Słady tej knociarskiej gospodarki ogładac możemy jeszcze dzisiaj.

Wiele krosien na halach stoi bezczynnie w braku ludzi. To tak owocują zaniedbania szkoleniowe sprzed miesięcy. Na innej hali mechanicy montują krosna z automatami. Ponad 100 takich automatycznych, technicznie doskonałych krosien zdemontowano tu w pewnym okresie i wstawiono do lamusa.

DLACZEGO? NA TO PYTANIE NIKT NIE POTRAFI ODPOWIEDZIEĆ.

Z biegiem czasu z automatycznych krosien, których jeden tkacz obsługiwać może cztery — powybierano poszczególne części dla uzupełnienia krosien normalnych. I gdy przyszło do ponownego montażu automatów — okazało się, że to nie takie proste. Krosna zostały zdekompletowane.

W magazynach III Oddziału spoczywają dalsze dowody tego, co nie którzy wstrząsnęli byli nazywać gospodarką.

Przed wszystkim wodami rzek syberyjskich użyczy się pustynne obszary Kazachstanu, uzyskując 30 milionów hektarów doskonałej ziemi pod uprawę bawełny, kguczauki i ryżu.

Woda, spływająca na południe, porusza będzie turbiny, które według planów, dostarczą rocznie 82 miliardy kilowatogodzin energii elektrycznej. Poza tym uzyska się bardzo słpawna droga wodna o długości ok. 4 tysięcy kilometrów.

Ostatecznym, choć pośrednim skutkiem wykonania projektu inżyniera Dawydowa, będzie całkowita zmiana klimatu na ogromnym, w większości pustynnym, obszarze Kazachstanu.

Te zmiany odbijają się dodatnio również na warunkach klimatycznych obszarów, sąsiadujących z Kazachstanem, którym obecnie często zagraża klęska suszy. Dalsze następstwa tej wspaniałej roboty są już dla wszystkich jasne i zrozumiałe. Przybędą nowe ilości cennych surowców, nowe zapasy żywności, powstaną nowe ośrodki przemysłowe, nowe, piękne miasta...

Cechą charakterystyczną radzieckiego planu jest jego wszechstronność. Jest to prawdziwa gospodarka wodna, przynosząca korzyści we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Znowu cyfry pozwolą nam się zorientować w rozmiarach tych korzyści.

Ok. 20 ton niedoprzedu, zmieszanych ze sobą najróżnorodniejszych gatunków i odcieni bawełny — niedoprzedu, nie nadającego się do dalszego normalnego procesu przetworczego. Ok. 40 ton przedży wyprodukowanej jako przedża pierwszego gatunku, a nadającej się tylko do wyrobu dekret i koców — to zapewne plan tego okresu, kiedy uprzednia dyrekcja za wszelką cenę osiągnąć chciała cyfrę planu. I wreszcie ok. 70 ton zmiołków, produktów odpadkowych, wśród których czysta bawełna spleciona jest z załuszczonymi pakulami i brudny papier z niedoprzedem.

Magazyn i owe automaty, to bogaty materiał dla... Komisji Specjalnej.

W Dzierżoniowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego współzawodnictwo pracy istnieje. Ale jak nam to dało do zrozumienia — dotyczycaz istniało formalnie. Tak formalnie, jak formalnie tylko odbywały się narady produkcyjne.

Bo trudno nazwać inaczej niż formalnym współzawodnictwem, które ogranicza się tylko do podpisania zobowiązań.

Jeśli nie ogłasza się wyników współzawodnictwa, a tym samym tego, kto i z jakimi wynikami zajmuje pierwsze czy drugie miejsce na danym oddziale — to podważa się podstawowy czynnik przodownictwa pracy, to, co właściwie nazywamy współzawodnictwem. Skoro robotnik nie zna ani swoich wyników, ani wyników swego sąsiada, skoro nie widzi ich porównawczo na ścianach swego warsztatu, skoro nie widzi owego rekordu, który mógłby przekroczyć i przesuwać — jakże zdobyć się ma na ów ambitny zryw?

Dzierżoniowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego, a raczej ich kierownictwo, wychodzą z impasem. Wstrząs był silny, ale dobroczynnie leniczny.

Przystąpiono do energicznego szkolenia 200 uczniał tkackich, przystąpiono do uszczalania słabszych tkaczy, zanalizowano błędy i wyciągnięto wnioski.

Przyjeżdżcie do nas w marcu przy szłego roku — powiedzieli nam również dyrektor, jak i nowy sekretarz organizacji partyjnej — a będziemy mogli pokazać wam już pierwsze wyniki naszej pracy.

Zaproszenia nie traktujemy jako grzecznościowej formułki. Przyjeździemy w marcu i zobaczymy, i sprawdzić!

Wiele, bardzo wiele grzechów ma na swym koncie kierownictwo zakładów, odpowiedzialne za stan, do jakiego dopuściło. Ale im cięższe i im dawniejsze są te błędy — tym cięższa i dawniejsza jest wina tych ludzi, którzy z racji swoich stanowisk czy to partyjnych, czy organizacyjnych lub administracyjnych obowiązani byli sprawować kontrolę.

To co się stało w Dzierżoniowie nie stało się z dnia na dzień, lecz narastało warstwami. I nie narodziłoby tak katastrofalnie, gdyby wcześniej przez właściwych ludzi na właściwych stanowiskach ujawnieni zostali i skrzykowani owi niewłaściwi ludzie na niewłaściwych miejscach.

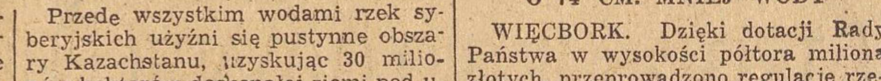
Gdyby dostatecznie zmobilizowana została czujność kadr — jak to powiedział przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut — przelklow drobnomieszczańskim narowom biurokratycznym, samozadowolenia, ku moterstwa, klikowości i dygnitarstwa”. Jerzy Ros

* Z KRAJU *

(Obsługa własna)

60-LETNI TKACZ PRZODOWNIKIEM PRACY

PESZYCE. Na uroczystości wręczenia nagród zwycięzcom współzawodnictwa pracy w Państwowej Wytwór-



Wzrost bezrobocia.

WIOSNA WŁÓKIENNA

— Technika radziecka planuje realnie — mówi dalej prof. Czetwertyński — realnie i bardzo śmiało. Takie planowanie najlepiej służy społeczeństwu.

NOWA RZKA — JAK WEZBRANA WIŚLA

Gigantyczne rozmiary robót na wyzynie Aralskiej określają najlepiej cyfry. Otóż, po przełamaniu Brama Turgajskiej, po wybudowaniu systemu tam i zapór wodnych, utworzy się ogromne sztuczne jezioro o powierzchni 250 tys. km kwadratowych.

GDZIE INDZIEJ — NIEMOŻLIWE

— Chciałbym specjalnie podkreślić, że w Zw. Radzieckim zacierają się praktycznie granice między rzeczami możliwymi do wykonania, a tzw. „nie wykonalnymi” — mówi prof. Czetwertyński.

PARĘ MIESIĘCY TEMU — PROJEKT

— Wspaniała robota — mówi prof. Czetwertyński, szukając czegoś po-spiesznie w szufladzie — tylko tam, w Związku Radzieckim, możliwe są takie prace!

TRUDNO, NIE PRZYWCZYLIŚMY SIĘ JESZCZE DO BISKAWICZNEGO TEMPA PRACY RADZIECKICH TECHNIKÓW I ROBOTNIKÓW. BYLIEM ZASKOCZONY I NIE

mogłem ochłonąć z podziwu, gdy prasa doniosła o zastosowaniu energii atomowej do wyzyskania skał Bramy Turgajskiej. W ten sposób dowiedziałem się, że roboty są już w toku, że pierwszy trudny etap został skończony.

— Czekał pan profesorze, że ta cyfra niewiele mi mówi. Czy w Wiśle... — 10 tys. metrów sześciennych wody na sekundę wypływa z ujścia Wisły przy największej, katastrofalnej fali powodziowej.

— Jak pisał profesor ocenia dobro-dziejstwa, wynikające z realizacji tego gigantycznego planu przebudowy natury?

— Cechą charakterystyczną radzieckiego planu jest jego wszechstronność. Jest to prawdziwa gospodarka wodna, przynosząca korzyści we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Znowu cyfry pozwolą nam się zorientować w rozmiarach tych korzyści.

Polski uczony o wielkim planie radzieckim

»NIETYKALNE« JUŻ SIĘ WYKONUJE

Profesor Edward Czetwertyński, prodziekan Wydziału Inżynierii na Politechnice Warszawskiej, jeden z najwybitniejszych polskich uczonych — specjalista budownictwa wodnego, wyraża się ożywia, gdy pytamy go o radzieckie prace nad odwróceniem biegu rzek syberyjskich.

PARĘ MIESIĘCY TEMU — PROJEKT

— Wspaniała robota — mówi prof. Czetwertyński, szukając czegoś po-spiesznie w szufladzie — tylko tam, w Związku Radzieckim, możliwe są takie prace!

TRUDNO, NIE PRZYWCZYLIŚMY SIĘ JESZCZE DO BISKAWICZNEGO TEMPA PRACY RADZIECKICH TECHNIKÓW I ROBOTNIKÓW. BYLIEM ZASKOCZONY I NIE

mogłem ochłonąć z podziwu, gdy prasa doniosła o zastosowaniu energii atomowej do wyzyskania skał Bramy Turgajskiej. W ten sposób dowiedziałem się, że roboty są już w toku, że pierwszy trudny etap został skończony.

GDZIE INDZIEJ — NIEMOŻLIWE

— Chciałbym specjalnie podkreślić, że w Zw. Radzieckim zacierają się praktycznie granice między rzeczami możliwymi do wykonania, a tzw. „nie wykonalnymi” — mówi prof. Czetwertyński.

PARĘ MIESIĘCY TEMU — PROJEKT

— Wspaniała robota — mówi prof. Czetwertyński, szukając czegoś po-spiesznie w szufladzie — tylko tam, w Związku Radzieckim, możliwe są takie prace!

Studenci nawet z Azji i Ameryki uczą się w Warszawie

Studenci 11 narodowości uczą się w Warszawie. Poza Polakami studiuje w naszej stolicy 15 Albańczyków, 16 Bułgarów, 1 Czech, 2 Francuzów, 2 Hiszpanów, 1 Hindus, 4 Jugosłowian, 2 Kanadyjczyków, 1 Węgier i 1 Włoch. Jest więc reprezentowana prawie cała Europa, a także Azja i Ameryka.

Poza Czechem i 1 Albańczykiem, którzy uczą się w Akademii Nauk Politycznych, wszyscy inni studenci zagranicami są słuchaczami albo Politechniki Warszawskiej, albo Uniwersytetu. 7 Albańczyków studiuje

w Politechnice, 7 na Uniwersytecie. Prawie wszyscy Bułgarzy, bo 14 na ogólną liczbę 16, uczęszczają na Politechnikę.

Jak nasi zagraniczni goście radzą sobie z językiem polskim?

Oczywiście Słowianie mają mniejsze trudności, niż inni studenci, ale również Francuz Ernest Blindt — słuchacz III roku Wydz. Humanistycznego Uniwersytetu Warszawskiego — mówi doskonale po polsku. Słyszeliśmy jak na jednym z zebrań przemawiał swobodnie płynną polszczyzną.

Najwięcej kłopotów z nauką języka polskiego ma mały Hindus — Srinivasrao Kondepidi, ale i on gdy po będzie dłużej w Polsce pozna nasz język. Dla studentów — cudzoziemców są prowadzone specjalne kursy języka polskiego.

Prawie wszyscy studenci zagranicami otrzymują stypendia od rządu polskiego. Prawie wszyscy też mieszkać w domach akademickich. Czują się dobrze w Polsce, żyją się doskonale z polskimi kolegami.

Aby pogłębić zbliżenie studentów zagranicznych i polskich, organizacje studenckie urządzają wieczorki towarzyskie. Jeden z takich wieczorków został zorganizowany w sali Zarządu Okręgowego ZAMP-u wczoraj — w Międzynarodowym Tygodniu Studenckim. Młodzież 11 narodowości, bawiąca się, rozprawiająca wspólnie w jednej sali — oto żywy obraz łączności wszystkich postępowych studentów.

Odżywiamy się smacznie i zdrowo

Warszawska Spółdzielnia Spożywców, chcąc dopomóc kobietom w prowadzeniu gospodarstwa domowego, organizuje w roku bieżącym około 1.000 pokazów przygotowywania potraw. Pokazy takie, z których jeden odbył się wczoraj w Bazarze na Koszykowej, demonstrują łatwe sposoby przyrządzania dań smacznych i zdrowych z niedroгих produktów, przede wszystkim z jarzyn. Zwraca się też uwagę gospodyń na estetyczny przybranie stołu i sposób podania potraw. Pokazy te, jako najprzystępniejsza i najbardziej popularna forma szkolenia, cieszą się dużym powodzeniem. W pierwszych trzech kwartałach b.r. oglądało je ponad 14 tys. kobiet. (Ms)

77 tys. cegieł w ciągu 8 godzin

Grupa stołecznych murarzy Majorowskiego i Szymborskiego ustanawia nowy rekord

(Telefoniem z Warszawy)

16 b. m., przed godz. 8, mieszkańcy ul. Mokotowskiej, Pięknej i Kruczej zdubili tony skocznych oberków, dobiegających z terenu budowy gmachu dla „Metalexportu“, powstającego przy zbiegu tych ulic. Melodie płynęły z wozu transmisyjnego Polskiego Radia, które przybyło tu aby uprzyjemnić murarzom „Betonstalu“ oddz. 5, pracę przy pobiciu rekordu murarskiego, należącego dotąd do murarzy Poręckiego i Markowa z Mokotowa i wynoszącego 66.500 cegieł ułożonych w ciągu 8 godzin pracy.

Pobicie tego rekordu zapowiedział znany przewodnik Witold Majorowski jeszcze w lipcu b. r. na Ogólnopolskim Zjeździe Przewodników Pracy w Warszawie. Wraz z kolegą Wacławem Szymborskim, podrecznymi Henrykiem Krajewskim i Zbigniewem Berentem oraz pomocnikami: Jerzym Postem, Wacławem Komorowskim, Ryszardem Majorowskim, Ryszardem Baumem, Emilem Rutkowskim, Józefem Figurozakiem i Władysławem Góllewskim, punktualnie o godz. 8-ej rozpoczęli pracę.

Od pierwszej chwili próba wzbudziła duże zainteresowanie przechodniów, którzy zaczęli gromadzić się wokół budowy. Przygotowane wcześniej i zabezpieczone barierkami miejsc ustawiało obserwowanie przebiegu pracy.

Zespół Witolda Majorowskiego zastosował tzw. potokowy system pracy. Cała grupa jedenastu ludzi przesuwała się na około muru, przy czym każdy członek zespołu ma do wykonania swój odcinek pracy. Grupa poprzedzająca dwa pomocnicy, do których należy należenie na mur zaprawy. Za nimi postępują podreczni, przygotowując na murze cegły. Za nimi dopiero murarze Majorowski i Szymborski, którzy układają cegły na zewnętrznych końcach muru. Pozostała piątka pomocników za pełnia ceglami przestrzeń między dwoma rzędami zewnętrznych. W ten sposób cała grupa posuwa się na około murów, fundamenty budynku bowiem stanowią obwód kamienicy.

Od początku wzięto ostre tempo. W ciągu pierwszej godziny ułożono 10.200 cegieł, w ciągu drugiej godzi-

18 nowych warsztatów mechanicznej naprawy butów

Centrala Spółdzielni Wytwórczych „S. Lidarność“ uruchamia w Warszawie 18 nowych warsztatów mechanicznej naprawy butów. Otwarcie nastąpi w dniu 19 b.m. o godz. 12. Warsztaty mieścić się będą: przy ul. Żelazna 43, Żelazna 69, Okopowa 29, Wojska 54, Płocka 35, Rakowiecka 47, Puławska 82a, Dolna 80a, Konduktorska 12, 11 Listopada 44, Środkowa 18, Środkowa 14, Mińska 7, Kamionkowska 7, Grochowska 107, Deczowska 7, Kawczyńska 37, Siedlecka 26.

Obwieszczenie o publicznej licytacji

W myśl § 85 Dekretu z dnia 28.I.47 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 84) podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 21.XI.1949 r. o godz. 10-ej w Częstochowie ul. F. Focha 13/15 w M. Jareckiej i Z. Stepania, celem pokrycia należności podatkowych oddział się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

2 kłaczki maści gniajdy,	cena szacunkowa	200.000 zł.
Upiór na 1 parę koni	cena szacunkowa	60.000 zł.
Wóz 4-kołowy	cena szacunkowa	30.000 zł.
Maszyna do pisania	cena szacunkowa	40.000 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji od 10-ej godziny do godziny 15-ej w lokalu zobowiązanego.

Na podstawie art. 83 egzekucyjnej administracyjnej przetarg rozpoczyna się od wywołania ceny, cena wywołana jest połową sumy oszacowania. K 3087-1

2 URZĄD SKARBOWY W CZĘSTOCHOWIE.

SPÓŁDZIELNIA „LAS“

W CZĘSTOCHOWIE

Zawiadania, że w świetlicy Związku Zawodowego Prac. Spółdzielczych przy ul. Aleja 14 w dniu 20 listopada 1949 r. o godz. 9 rano odbędzie się zebrać dla członków Spółdzielni „LAS“

W CZĘSTOCHOWIE

Nadmieniamy, że imienne zawiadania zostały rozesłane. Prosimy o gromadzenie wzięcia udziału w zgromadzeniu. Członkowie Spółdzielni mogą zapoznać się ze sprawozdaniem i bilansem za 1948 rok w biurze Spółdzielni „Las“ przy ul. Aleja 18.

2623-1

SPÓŁDZIELNIA „LAS“ ODDZ. W CZĘSTOCHOWIE.

Wspólny dla Polski i Czechosłowacji

Kodeks prawa rodzinnego daje nowe uprawnienia kobiecie i dziecku

W numerze 8 „Demokratycznego Przeglądu Prawniczego“ z r. b. opublikowany został projekt nowego prawa rodzinnego. Historia powstania tego projektu jest WYDARZENIEM W STOSUNKACH MIĘDZYKRAJOWYCH NIEZWYKłym. Autorem projektu jest bowiem KOMISJA POLSKO - CZECHOSŁOWACKA pod przewodnictwem prof. dr. Szczerby.

Podzielni stałej współpracy prawniczej polsko - czechosłowackiej datują się od lipca 1938, kiedy to przez techniczny Rady Ministrów powołana została stała komisja współpracy prawniczej polsko - czechosłowackiej. Uważając, iż podobieństwo prawniczo-gospodarczych w obu krajach pozwala na ujednotwienie norm wspólnoty obywateli w niektórych dziedzinach życia przygotowano jeden projekt — prawa rodzinnego dla obu państw.

Poniżej podajemy najważniejsze zmiany, jakie projekt zamierza wprowadzić w obowiązującym u nas dotąd systemie.

Wspólny projekt

W r. 1945 i 1946 ogłoszone zostały dekryty z zakresu prawa cywilnego, wprowadzające w miejsce dotąd obowiązujących różnych przepisów dzielnicowych — jednolite dla całego kraju prawo małżeńskie, rodzinne i opiekuńcze. Dekryty te w znacznym stopniu opierały się na przedwojennych pracach Komisji Kodyfikacyjnej. Mimo wieloletnich wysiłków Komisja ta nie zdolała do września 1939 r. doprowadzić do nadania mocy obowiązującej nowym projektem, ponieważ — jako zbyt postępowe w czasach panującego wówczas ustroju — spotykały się z ustawicznymi różnymi zastrzeżeniami.

Prawo to, jako niedostatecznie odpowiadające obecnym stosunkom, ma wkrótce zostać zastąpione innym, wypracowanym łącznie dla Polski i Czechosłowacji przez stałą komisję prawniczą polsko - czechosłowacką.

Projekt, zatytułowany przez autorów „Kodeks Prawa Rodzinnego“, wnośi szereg zasadniczych zmian w dziedzinie pojęć i osądów, towarzyszących aktom małżeństwa, narodzin, opieki, przysposobienia i in.

Kobietę zwłaszcza znajdującej się w ogólnej tendencji „kodyfikacji“, jak i w jego poszczególnych przepisach, wiele rozstrzygnięć, odmienne kształtujących ich sytuację, jako żon, matek zamężnych i niezamężnych, oraz możliwości swobodnego rozwoju własnej osobowości.

Nowe uprawnienia kobiety

Po raz pierwszy w dziejach ustawodawstwa polskiego „Kodeks“ stwierdza wyraźnie, że żona, która wychowuje dzieci i prowadzi gospodarstwo, nie tylko nie jest istotą „niepracującą“, wspieraną wyłącznie utrzymywaniem przez męża, ale jest jego równym partnerem, przyczyniającym się w miarę swych sił i możliwości do zaspokojania potrzeb rodziny.

W logicznym związku z powyższą zasadą kodeks normuje stosunki majątkowe między małżonkami. Przedmioty majątkowe, nabyte przez którąkolwiek z małżonków w czasie trwania małżeństwa i stanowiące jego dorobek (a więc nie nabyte przez spadek, zapis, lub darowiznę), są wspólnym majątkiem małżonków i każde z nich może samodzielnie wyko-

godzin pracy 77.000 cegieł. Wymurowano w tym czasie mur długości 140 mtr. i wysokości 179 cm. o kubaturze 209,81 mtr. sześć.

Zrywają się oklaski publiczności. Przedstawiciele firmy „Metalexport“ wręczają załozce kwiaty i upominki. W świetle reflektorów widać uśmiechniętą twarz Majorowskiego, przyjmującego gratulacje od przechodniów, którzy mimo woli byli świadkami ustanowienia nowego rekordu.

Mniej »kociich łbów« — więcej gładkich nawierzchni

Warszawa przebudowuje ulice kosztem 1 miliarda zł.

Prawie miliard zł. otrzymało Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych na inwestycje w Warszawie w roku 1950. Połowę tej sumy pochłona prace objęte państwowym planem inwestycyjnym, 227 mil. zł. roboty drogowe miejskie, resztę zaś kredyty przeznaczają się na różne roboty dla MZK, Elektrowni i Gazowni.

Do najważniejszych robót, które będą wykonane w przyszłym roku, należy przebudowa ulicy Targowej, która otrzyma na całej długości kostkę granitową. Jednocześnie będą usunięte znajdujące się jeszcze na jezdni północnej szerokie tory tramwajowe, a biegnące zieleniem tory normalne zostaną przedłużone do ul. 11-go Listopada. Koszt tych robót wyniesie ponad 82 mil. zł.

Za 35 mil. zł. otrzyma nową nawierzchnię ul. Jana Kazimierza na Woli. Przebudowie ulegnie ul. Dolna na Mokotowie, gdzie będzie ułożona nawierzchnia z kostki granitowej.

Ul. Dolną przebiegnie w 1953 roku linia trolleybusowa, która połączy daleki Czerniaków z Mokotowem.

42 mil. zł. przeznaczają się na budowę ulic dojazdowych do osiedli ZOR-u. Poważne sumy przyznano także na budowę ulic wewnątrz osiedli. Ponadto w dalszym ciągu będą prowadzone roboty przy budowie i przebudowie ulic na peryferiach. Na te inwestycje przeznaczają się 47 mil. zł.

W różnych punktach miasta powstać mają parkingi, m. in.: na pl. Grybowym, w al. Niepodległości, na Lesznej obok Sądów i na ul. Matejki. Łączny koszt tych robót wyniesie około 26 mil. zł. Pozostałe sumy przeznaczone są na budowę nawierzchni na ul. Mickiewicza za pl. Wilsona, alejk spacerowych na zieleniu im. Skłodowskiej-Curie na Ochocie i inne mniejsze roboty remontowe. (Hg)

RADIO

W dniu 18 listopada 1949 r. (piątek) usłyszycie m. in. następujące audycje:

Program I na fal 1339

Program dnia 8.55 na jutro 23.55 Sygnał czasu 12.00 Wiadomości 12.04 16.00 20.00 23.00 Wszelchnia 9.15 21.10.

8.40 Muzyka 8.55 Dla klas VI — IX 9.35 Muzyka 10.00 PCK 10.10 Dla przed szkół 10.30 Muzyka 10.50 Informacje 10.55 Dla klas I — II 11.15 „Niziny“ Orzeszkowej 11.35 Pieśni Schuberta i Liszta 12.30 Dla wsi 12.55 „Na swojska nute“ 13.25 Przerwa 16.00 „Kompozycja tygodnia“ W. A. Mozart 17.00 Dla świetlic młodzieżowych opowieść o Chopinie Januszkiewicz 18.10 „Srebrna“ powieść Mayerowej 18.40 Rachmaniow Trio religijne 19.00 C.R.Z.Z. 19.15 Na muzyce fall 20.10 Muzyka 21.30 „Trzy siostry“ Czechowa 22.30 Koncert 23.10 Muzyka 24.00 Koncert audycji.

Program II na fal 395.8

Program dnia 7.05 13.25 na jutro 23.10 Sygnał czasu 5.15 Wiadomości 5.15 6.00 6.15 16.00 20.00 23.00 Wszelchnie 8.15 13.10 5.20 Koncert dla świata pracy 6.05

Gimnastyka 6.15 Muzyka taneczna z Budapesztu 7.10 Koncert muzyki operowej 7.55 Repertuar kin i teatrów 8.00 Muzyka 8.35 Przerwa 13.25 Program dnia 13.30 Muzyka 14.00 Radio-kronika 14.15 Muzyka 14.55 Zapowiedź słuchowska 15.00 Dla świetlic dziecięcych 15.50 — 16.35 Muzyka rozrywkowa 17.00 Koncert dla przedwojenników pracy 17.15 Audycja SP 18.00 Z kraja i ze świata 18.15 Melodie świata 19.15 Koncert symfoniczny 20.40 Muzyka 20.55 Audycja Biura Studiów 21.00 Ulać bione melodie 21.40 „49 wieków poezji“ 22.00 Muzyka 22.15 Koncert rozrywkowy z Budapesztu 23.15 Utwory Paderewskiego 24.00 Koniec audycji.

Centrale Biuro Projektów Architektonicznych i Budowlanych PRZYJMIE NATYCHMIAST

do pracy następujących fachowców:

1. INŻYNIERÓW-ARCHITEKTÓW
2. TECHNIKÓW BUDOWLANYCH
3. INŻYNIERÓW-KONSTRUKTORÓW
4. TECHNIKÓW-KONSTRUKTORÓW
5. INŻYNIERÓW-ELEKTRYKÓW
6. TECHNIKÓW-KOSZTORYSOWYCH

Wynagrodzenie akordowe wg norm C.B.P. zgłaszać się do C.B.P.A.I.B. Białystok, ul. M. Nowotki Nr 20. K 902-1

Obwieszczenie o publicznej licytacji

W myśl § 85 Dekretu z dnia 28.I.47 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 84) podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 21.XI.1949 r. o godzinie 10-ej w Częstochowie ul. N. M. Panny 77 w B-ci Ziemeckich Stefana i Jana, celem pokrycia należności podatkowych oddział się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

1 szlifierka elektryczna	cena szacunkowa	50.000 zł.
1 prądnicę wraz z motorem	cena szacunkowa	80.000 zł.
1 prasa dwuramienna „C“	cena szacunkowa	40.000 zł.
1 prasa jednoramienna „A“	cena szacunkowa	25.000 zł.
3 motory elektryczne	cena szacunkowa	54.000 zł.
1 dynamo	cena szacunkowa	40.000 zł.
5 głowice do drykowania	cena szacunkowa	75.000 zł.
1 wiertarka	cena szacunkowa	15.000 zł.
1 wanna do niklowania	cena szacunkowa	150.000 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji od 10-ej godziny do godziny 15-ej w lokalu zobowiązanego.

Na podstawie art. 83 egzekucyjnej administracyjnej przetarg rozpoczyna się od wywołania ceny, cena wywołana jest połową sumy oszacowania. K 3088-1

niwać zwykły zarząd tym majątkiem. Ze wspólnoty ustawowej wyłączone są tylko przedmioty osobistego użytku oraz służące do wykonywania zawodu.

Od chwili wejścia w życie polsko-czechosłowackiego projektu, kobieta nie będzie już zmuszona do zmiany nazwiska, lecz zostanie i w tej dziedzinie całkowicie równouprawniona z mężczyzną.

W kwestii przysposobienia projekto dawcy, wychodząc z założenia, że jest to instytucja o charakterze społecznym, mająca za zadanie tworzenie rodzin zastępczych, zezwala jedynie na przysposobienie osób małoletnich i to wyłącznie drogą orzeczenia sądu, jako władzy opiekuńczej.

Niektóre z dotychczasowych instytucji nie znalazły w ogóle miejsca na kartach „Kodeksu“, jako nieodpowiadające duchowi czasu.

Np. prawo nie interesuje się wca le sprawą żaręczyn; nie zna stanowiska opiekuna przydanego, w sądzie przewidywanego uprzedni dla przypadków, gdy poddany opie ce ma znaczny majątek; nie uznaje też prawa zaprzeczenia ojcostwa przez spadkobierców ojca itd.

„Ratio legis“ tego przepisu jest całkiem jasna. Akt cywilny małżeństwa jest jedynie obowiązującym aktem prawnym. Musi więc on poprzedzić tradycyjne obrzędy religijne.

mgr. H. P.

Majpierw — ślub cywilny

Art. 7 projektu, mówi, iż przed zawarciem małżeństwa według przepisów niniejszego kodeksu, nie wolno dopełniać wyznaniowych obrzędów małżeńskich.

„Ratio legis“ tego przepisu jest całkiem jasna. Akt cywilny małżeństwa jest jedynie obowiązującym aktem prawnym. Musi więc on poprzedzić tradycyjne obrzędy religijne.

mgr. H. P.

AZS wzmocnia tempo pracy na niwie wychowania fizycznego

(Korespondencja z Warszawy)

Prezydium Zarz. Gł. AZS, omawiając zadania, jakie przed organizacją sportową stawia uchwała Biura Polit. PZPR, powzięło następującą uchwałę:

Wyciągając wnioski z dotychczasowych niedociągnięć w pracy AZS, Prezydium postanowiło przeprowadzić akcję szkolenia instruktorów, przystąpić do organizowania nowych kół sportowych na wyższych uczelniach oraz rozszerzyć bazę działania kół już istniejących. Członkowie AZS zobowiązani są wziąć udział w zdobywaniu Odznaki Sprawności Fizycznej oraz propa-

gować zdobywanie jej wśród ogółu studentów.

AZS starać się będzie o intensywne propagowanie sportu na wyższych uczelniach, szczególnie wśród studentów.

Uchwała postanawia wreszcie wzmocnić pracę ideologiczną i wychowawczą wśród członków AZS, kładąc szcze gólny nacisk na zapoznanie się z osiągnięciami sportu w Związku Radzieckim i zamierza oprzeć pracę przeszenia na jego doświadczenia.

Mała racjonalizacja przynosi duże oszczędności

SPB opiekuje się każdym usprawnieniem

35 pomysłów racjonalizatorskich zgłoszili dotąd robotnicy SPB do Centrali. Zgłoszone pomysły trafią do Wydziału Modernizacji, gdzie określona jest ich wartość i przydatność. Dotąd zgłoszone przyniosły już milio nowe oszczędności. Każdy wypróbowa nymy pomysł nagradzany jest premią, których wysokość waha się od 2 do 50 tys. zł.

Najnowszym pomysłem zgłoszonym do Wydziału Modernizacji jest projekt inż. Hajdo z Warszawy, który proponuje dotychczasowe szalowania drewniane przy konstrukcjach żelbetowych

zastąpić szalowaniami również żelbetowymi, wykonanymi wcześniej. W praktyce wyglądałoby to w ten sposób, że najpierw wykonuje się ok. 3 cm. ścianki żelbetowe, które można budować przy pomocy stałych form. Między wykonane ścianki wlewałoby się dopiero masę betonową. Projekt ten jest obecnie w opracowaniu. (zg)

Remont Muzeum W. P.

Od tygodnia Muzeum W. P. zamknięte jest dla publiczności z powodu remontu. Marmurowe posadzki zaszyano trocinami, na drabinach robotnicy malują stropy i ściany. Odnowiany jest parter i pierwsze piętro.

Remont potrwa jeszcze kilka dni, po czym rozpoczyna się przygotowanie do dwu nowych wystaw: Rewolucji Październikowej i ku czci Generalissimusa Stalina. (wr)

Szybkościowiec w betonie

Na terenie Domu Słowa robotnicy PPB Oddział III postavili budynek szybkościowy, przeznaczony na rozdzielnię wysokiego napięcia. Budynek ten o konstrukcji żelbetowej 1400 mtr. sześć kubatury postawiono w 12 dni.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekolejmy w wysokości zł. 208.618.

Rekolejmy należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile w dodatkowym publicznym obwieszczeniu nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Lublinie ul. Okopowa Nr. 11 sala Nr. 3.

Lublin, dnia 14 listopada 1949 r.
K 1334-1 KOMORNIK (LAKOMY WŁADYSŁAW).

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiru I-go Władysława Łakomy mający kancelarię w Lublinie ul. Czechowska Nr. 3 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 grudnia 1949 r. o godz. 9 w Sądzie Grodzkim w Lublinie ul. Okopowa Nr. 11 sala Nr. 3 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w Lublinie w likwidacji nieruchomości położona w Lublinie przy ul. Lubartowskiej Nr. 56/58 składająca się z placu o obszarze 1825 m. kw., z którego to obszaru wydziałem została ulica o powierzchni 1079 m. kw. Na placu tym znajduje się szopa drewniana. Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Grodzkiego w Lublinie p. n. „Lublin 1578“.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 2086.164 — cena zaś wywołania wynosi zł. 1564.628.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekolejmy w wysokości zł. 208.618.

Rekolejmy należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Lublinie ul. Okopowa Nr. 11 sala Nr. 3.

Lublin, dnia 14 listopada 1949 r.
K 1334-1 KOMORNIK (LAKOMY WŁADYSŁAW).

Działacze Samopomocy Chłopskiej obradowali nad sprawami kulturalnymi wsi

(lu). — Wczoraj w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej w Olsztynie odbyła się odprawa inspektorów kulturalno - oświatowych ZSCH. Tematem obrad były sprawozdania z działalności w poszczególnych powiatach. Omówienie wyników i nakreślenie planu pracy na najbliższą przyszłość.

W obradach wzięli również udział delegat Zarządu Głównego ZSCH. ob. Jan Makarok.

Ze złożonych sprawozdań wynika, iż ostatni okres pracy kulturalno-oświatowej na wsi stał pod znakiem pogłębiania przyjaźni polsko - radzieckiej.

W MIESIĄCY POGŁĘBIANIA PRZYJAŹNI

Na czoło wysuwała się akcja porządkowania grobów poległych żołnierzy radzieckich. Niektóre powiaty,

Wykorzystanie kredytów na podniesienie poziomu rolnictwa

(lu) Wczoraj odbyła się konferencja powiatowych inspektorów rolnictwa Zw. Samopomocy Chłopskiej z udziałem przedstawicieli zainteresowanych urzędów i instytucji.

Przedmiotem obrad były sprawy związane z wykorzystaniem kredytów inwestycyjnych i bieżących, przyznanych na podniesienie rolnictwa.

Fotografie przodowników pracy oglądać będziemy w świetle neonów

(an) Donieśliśmy już pokrótce, że przed dworcem głównym w Olsztynie budgeje się dużych rozmiarów kiosk, w którym będą wystawiane wyniki, osiągnięte we współzawodnictwie pracy przez naszych kolejarzy.

Dzień Olsztyna

OTWARCIE KOLEI

(an) Juro w sobotę o godz. 12 nastąpi uroczyste otwarcie nowo wybudowanej linii kolejowej Elk - Pisz.

WIELKI WIEC MŁODZIEŻOWY

(ga) W związku z I Wojewódzkim zjazdem statutowym ZMP w dniu 20 bm. odbędzie się o godz. 17 wielki wiec młodzieżowy na placu gen. Świerczewskiego, oraz pochod przez miasto ulicami: 22 Lipca, 1 Maja, Partyzantów, Kościuszki, pl. Pułaskiego, Kajki, Stalina, 22 Lipca i z powrotem na plac Świerczewskiego.

PLANY MIASTA

(an) Zarząd Miejski przystępuje do opracowania wieloletnich planów Olsztyna w skali 1 do 2 tysięcy. Na planach tych będzie uwidoczniony całokształt zagadnienia uporządkowania, odgruzowania i odbudowy miasta, oraz postępy w dziedzinie zagospodarowania, poczynając od roku 1945.

TRZEBA UBEZPIECZAĆ

(an) Przypominamy organizatorom wycieczek, oraz zbiorowych wycieczek w ramach łączności miasta ze wsią itp., że wszystkie osoby wyjeżdżające samochodami muszą być ubezpieczone w PZUW.

ŚLIZGAWKA

(lu) Na placu obok teatru, gdzie na wiosnę powstanie ogródek jordanowski, z nastaniem zimy zostanie tu uporządkowana ślizgawka.

Przeszkoleni kierownicy bibliotek gminnych przyczynią się do upowszechnienia czytelnictwa

(lu) Prowadzony w Olsztynie, w lokalu Państwowej Szkoły Pracy Społecznej, przy ul. Emilii Plater 3, kurs dla kandydatów na kierowników gminnych bibliotek został zakończony.

CO I GDZIE? W OLSZTYNIE

- TEATR**
Teatr im. Jaracza — „Przyjaciele”, pocz. godz. 19.30.
- KINA**
Kino „Polonia” — „Aranka”, prod. radz., doz. od lat 14, godz. 15.30; 18.00.
Kino „Mazur” — „Dwaj panowie F”, prod. radzieckiej; godz. 15.30; 17.30, 19.30. Dozw. od lat 12.
Kino „Odrodzenie” — „Oddział Z 8”, prod. czeskiej, godz. 16, 18.15, 20.30, doz. od lat 14.
Apteka dyżurna Staromiejska, ul. Stary Rynek 2.

dokonały w tej dziedzinie b. dużo, jak na przykład pow. Giżycko, który uporządkował 300 grobów.

Organizowano też okolicznościowe imprezy, jak odczyty, występy artystyczne, akademie, wieczornice itp. Tu znów wysunął się na czoło pow. Lidzbarski z 40 i pow. Susz z 30 odczytami i blisko 4 tys. słuchaczy.

Na uwagę zasługują również zorganizowanie 2 konkursów wiejskich zespołów artystycznych w powiecie lidzbarskim, w których wzięło udział 11 zespołów. Powiat Nidzica wyróżnia się natomiast ilością nowo zorganizowanych kół TPPR (15) pow. Państwki zorganizował 8 kiermaszy, upowszechniających książki radzieckie.

W powiecie Bartoszyce poza innymi imprezami zorganizowano 8 akademii z okazji 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

SPRAWA ŚWIETLIC

Na odprawie poruszono również sprawę świetlic. W pow. Węgorzewo zebrano 65 tys. zł. na remont świetlic, które nie wszędzie w terenie są w należytnym stanie. Tak na przykład w powiecie Braniewo tylko 4 lokale

CO MÓWIĄ FILMOWCY?

Z przeprowadzonych przez nas rozmów z kierownikami kin i dyrekcją OZRF wynika, że — chociaż wydaje się to na pozór paradoksalne — nie są oni odpowiedzialni za zmiany ustalonych poprzednio godzin seansów.

Najczęstszą przyczyną tego jest zawiadanie kin w ostatniej chwili o metrażu filmu, a w wypadku zmiany godzin już w czasie wyświetlania tego samego filmu nadesłanie aktualnego dodatku, którego wyświetlanie automatycznie przedłuża czas trwania seansu.

Postowie województwa olsztyńskiego służą obywatelom swoją radą i pomocą

Zespół peselski przy Komitecie wojewódzkim PZPR uruchamia z dniem 29 bm. poradnię poselską.

Poradnia czynna będzie w każdy wtorek w godz. od 14 do 16 w gmachu KW PZPR, pokój nr 22, i piętro, wydział samorządowy.

Kurs sędziów LA

(d) Okręgowy Związek Lekkoatletyczny wraz z WUKF przystępuje do przeszkolenia na specjalnym kursie sędziów i organizatorów imprez lekkoatletycznych.

Uznany protest Spójni

Protest złożony przez kierownictwo klubu Spójnia po walce swego zawodnika — Markonia został rozpatrzony przez delegata sportowego O. Z. B. Po wysłuchaniu opinii sędziów punktowych i ringowego postanowiono no walkę powtórzyć.

Poradn'e pracują

(an) Niedawno uruchomiona przychodnia chorób uszno-gardłanych cieszy się wielką frekwencją. W ciągu kilku tygodni udzielono porad 600 osobom. Liczba ta świadczy o tym, jak potrzebna była tego rodzaju przychodnia.

Z PRASY

Rzemiosło w Kętrzynie

W nr. 311 „Kuriera Codziennego” zamieszczono artykuł, poświęcony sprawom rzemieślniczym w Kętrzynie. Autor (A. Zalewski) przeprowadza analizę pierwszych lat odrodzenia rzemiosła w Kętrzynie po wojnie, jego rozwój i stan obecny.

świetlicowe są zdadne do użytku, reszta zaś wymaga mniej lub bardziej gruntownego remontu. Omówiono także sprawę współpracy z organizacjami masowymi, jak na przykład ZMP, PRZZ, SP i in.

UAKTYWNIĆ PRACĘ

Podstawą do planowania pracy na najbliższy okres był referat ob. Bartnikowskiego (KW PZPR). W okresie jesienno-zimowym należy nasilić na wsi prace kulturalno - oświatowe, pogłębiając równocześnie ich treść ideologiczną. Muszą być ożywiona działalność świetlic, do korzystania z któ

Czy olsztyńskie MZK przyjdą z pomocą kierownictwu naszych kin i teatru?

(ada) Nasz artykuł o konieczności wprowadzenia planowości w zakresie godzin rozpoczęcia seansów filmowych w kinach olsztyńskich wywołał wielkie poruszenie, czego dowodem są liczne wypowiedzi wszystkich zainteresowanych.

Okazuje się, że nie jest to sprawa, którą dyrekcje kin czy też Okręgowy Zarząd Rozpowszechniania Filmów mogłyby załatwić we własnym zakresie, wymaga bowiem ściślejszej współpracy i innych czynników. Potwierdzają to zarówno nasi Czytelnicy w swych listach do Redakcji, jak i zasługujące przez nas opinie fachowców.

W pewnych też wypadkach, na szczęście jednak dość rzadkich winne są przerwy w dostawie energii elektrycznej.

TAKŻE WAŻNA SPRAWA

Czytelnicy nasi poruszyli przy okazji, niemniej ważną sprawę, a mianowicie zagadnienie komunikacji, związane z powrotem do domu bywalców kinowych. Oto z reguły publiczność wychodząca z ostatnich seansów (czyli z także przedstawień teatralnych), musi powracać do domu pieszo, gdyż ostatni tramwaj czy trolejbus... odszedł 5 lub 10 minut wcześniej.

Dla mieszkańców bardziej oddalonych od śródmieścia dzielnia (Osiedle Mazurskie, Kortowo, kolonia nad jez. Długim, Zatorze) pójście do kina czy teatru urasta w tych warunkach do problemu wykrajania z dnia pracy czterech, a nawet i więcej godzin. Na to nie każdy może sobie pozwolić.

TROCHE DOBREJ WOLI

Naszemu zdaniem trzeba tu tylko trochę dobrej woli, a całe to trudne na pozór zagadnienie da się dość łatwo rozwiązać.

Kina nasze mogą wszak wprowadzić stałe dwa i półgodzinne seanse, a dyrekcja MZK w porozumieniu z ORZZ (wzorem na przykład Elbląga) dostosować do nich ostatnie kursy tramwajów i trolejbusów (względnie uruchomić specjalne wozy sprzed ratusza i Poczty).

Zyska na tym nie tylko frekwencja

rych należy zachęcić zarówno młodzież, jak i starsze społeczeństwo — mało i średniorolnych chłopów.

Zwrócić trzeba również szczególną uwagę na odcinek kobiecy. Jak najczęściej kobiet wiejskich powinno brać aktywny udział w życiu swej wsi, gminy i powiatu. Ważnym postulatem w pracy kulturalno - oświatowej jest też dalsze zacieśnienie współpracy z ZMP inspektorami szkolnymi, związkami zawodowymi i partiami politycznymi. Także odcinek sportowy wymaga uaktywnienia. Należy powiekszyć szeregi ludowych zespołów sportowych.

Dwa mosty wybudowali chłopci w ramach czynu kongresowego

(ul) Napływają wciąż nowe meldunki ze zjazdów powiatowych Stronnictwa Ludowego. Zjazdy odbyły się w Nidzicy z udziałem 143 delegatów, w Biskupcu — 225 delegatów, w Gorowie Iławieckim 72 delegatów, w Morągu ponad 100 delegatów, w Węgorzewie — 60 delegatów.

Spośród długiej listy powziętych zobowiązań, podjętych w ramach czynu kongresowego, delegaci zameldowali na zjazdach powiatowych, że koło SL w Mądrykach (pow. Morąg) wybudowało most i wyżywiło 150 m. drogi, koło Miosądź tegoż powiatu zakupiło odbiornik dla szkoły i świetlicy.

W powiecie zaś Górowo Iławieckie koło SL Pieszkowo wybudowało most na drodze Pieszkowo — Runowo, zaś koło Bukowiec zebrało na Dom Chłopa w Warszawie 7 tys. zł.

Za dobrą pracę premie pieniężne

(an) W ramach współzawodnictwa pracy w październiku r. b. na terenie okręgu Dyrekcji Poczty i Telegrafów udział wzięło 983 pracowników, przy czym premie uzyskało 863 pracowników. Ogółem wypłacono 1 mil. 765 tys. zł.

Dotatkowe oszczędności elektrotechników kolejowych

(an) Wydział Elektrotechniczny DOKP Olsztyn zakończył przedterminowo wyznaczoną robotę w zakresie eksploatacji kapitalnych remontów. W okresie trzech lat odbudowano wiele urządzeń, instalacji silnych prądów itp.

Zawdzięczając sumienności i wzmożonej wydajności pracowników Wydziału Elektrotechnicznego projektowane roboty zostały wykonane z nadwyżką 28 proc. przy oszczędności dodatkowych oszczędności w wysokości 2 mil. 200 tys. zł.

Robotnicy ze Śląska i Łodzi NABIERAJĄ SIŁ NA WZASACH W RUCIANACH

(Od naszego specjalnego wystannika)

(il) Piótra kilometra za Rucianami, w otoczeniu wspaniałego lasu mieszanego, wzniesiono przed wojną dom wycoczynowy, przeznaczony dla hitlerowskiej elity urzędniczej. Położony na wysokim wzgórzu, opadającym stromo ku brzegom najpiękniejszego na Mazurach Jeziora Nidzkiego, cieszył się też ogromną popularnością wśród „wysoko” postawionych tu-rystów.

W toku działań wojennych część budynku, mieszcząca restaurację, bar, kawiarnię i taras, uległa zniszczeniu. Drugą jego częścią wymagającą remontu na skutek dewastacji wewnątrz,

Nasi korespondenci donoszą

ELBLĄG. — (lo) Pracownicy Miejskich Zakładów Transportowych Tramwajów Miejskich oddali do użytku miasta dwa samochody ciężarowe dostosowane do przewozu pasażerów. Samochody te jako autobusy zastępcze zostały uruchomione na trasie Zakładu Mechaniczne — ul. Grottera, stwarzając połączenie osiedla robotniczego dzielnicy wschodniej z centrum miasta.

KĘTRZYN. — (ma) Ostatnio zbiek kętrzyński został zaopatrzony w duży zapas bielizny i ubranek, sztych przez uczennice szkoły zawodo wej. Na bieliznę użyto ponad 300 m. flaneli i płótna, przydzielonych przez Woj. Wydział Opieki Społecznej.

OSTRÓDA. — (mr) W dniu 15 bm. Wydział Powiatowy otrzymał 9 stółków nauczycielskich, zakupionych centralnie przez Ministerstwo z kredytów inwestycyjnych na zaopatrzenie szkół w roku 1949. Spodziewane są dalsze transporty mebli szkolnych.

ZMP-owcy w Iławie wzywają do współzawodnictwa młodzież w Prabutach i Braniewie

(Od naszego korespondenta)

(ag) Z inicjatywy koła szkolnego Związku Młodzieży Polskiej w Iławie na zebraniu całej młodzieży szkoły ogólnokształcącej stopnia podstawowego i licealnego, jako czyn z okazji wojewódzkiego zjazdu wyborczego ZMP i dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Stronnictw Ludowych postanowiono zwiększyć wysiłek w kierunku podniesienia poziomu ideologicznego i stanu prawniczy młodzieży.

Zgubiono książkę wojskową wydaną RRU Grudziądz, odcinek zameldowania, gm. Madydy na nazwisko Szymanowski Antol, majątek Duży Las, Duży Las, pow. Morąg. 27392-1

Zgubiono książkę wojskową RRU Olsztyn, leg. Zw. Osadników Wojsk., leg. Zw. Zaw. Prac. Handl. i Biurowych — Horbarczek Stanisław syn Józefa urodz. 1919 r., zam. Olsztyn. 1055-0

Zgubiono odcinek zameldowania wydaną przez gm. Bazyn na nazwisko Misiewicz Witold ur. 1900 r., zam. wieś Boryne. 27412-1

Zgubiono kartę rejestracyjną RRU Dębica na nazwisko Stachura Jan, rocznik 1927 syn Józefa, zamieszkały Miłakowo. 27393-1

Nie zabraknie miejsca w magazynach dla ziarna z tegorocznych zbiorów

(1) Skala działalności olsztyńskiego oddziału Polskich Zakładów Zbożowych, które, jak wiadomo, przeprowadzają skup uzyskanych przez rolników nadwyżek zbożowych, uwarunkowana jest stanem zagospodarowania ziem ornych w naszym województwie.

Już w roku ubiegłym rolnictwo nasze osiągnęło dość poważne nadwyżki, które znalazły się na składach PZZ, by po przejściu przez własne mlyny tej instytucji powędrować do miast w postaci przetworzonych zbożowych, jak mąka i różne rodzaje kaszy.

W toku wiosennej akcji siewnej tego roku przewidywano, że nadwyżki

zbożowe będą tym razem znacznie większe. Wynikało to z prostej rachuby uprawionej ziemi, której areal w stosunku do r. ub. powiększył się podczas dwóch ostatnich kampanii siewnych 1948-49 o przeszło 100 tysięcy hektarów.

W związku z tym zaszła potrzeba rozszerzenia istniejącej sieci składów zbożowych zwłaszcza, że już w roku ubiegłym dawaliśmy wyraźnie odczuć brak odpowiednich pomieszczeń do składowania zboża.

Chęć z góry zapobiec trudnościom, władze centralne zarządziły wyszukanie w terenie dodatkowych budynków na składy zbożowe i ich odbudowę. Zadanie to powierzono zostało miejscowej dyrekcji PZZ.

Uzyskane dzięki temu nowe magazyny pozwolą zakładowi zmagazynować na miejscu całą ilość dostarczonego przez rolników zboża. Poza tym pozytywnie zrozumieliśmy dla każdego, nasz region zyskał tą drogą kilkadziesiąt hektarów dodatkowych i wyremontowanych budynków, którym w przeciwnym razie groziła całkowita ruina. Roboty przeprowadzone zostały niewielkim stosunkowo kosztem ok. 70 mil. zł.

Dwa mosty wybudowali chłopci w ramach czynu kongresowego

(ul) Napływają wciąż nowe meldunki ze zjazdów powiatowych Stronnictwa Ludowego. Zjazdy odbyły się w Nidzicy z udziałem 143 delegatów, w Biskupcu — 225 delegatów, w Gorowie Iławieckim 72 delegatów, w Morągu ponad 100 delegatów, w Węgorzewie — 60 delegatów.

Spośród długiej listy powziętych zobowiązań, podjętych w ramach czynu kongresowego, delegaci zameldowali na zjazdach powiatowych, że koło SL w Mądrykach (pow. Morąg) wybudowało most i wyżywiło 150 m. drogi, koło Miosądź tegoż powiatu zakupiło odbiornik dla szkoły i świetlicy.

Za dobrą pracę premie pieniężne

(an) W ramach współzawodnictwa pracy w październiku r. b. na terenie okręgu Dyrekcji Poczty i Telegrafów udział wzięło 983 pracowników, przy czym premie uzyskało 863 pracowników. Ogółem wypłacono 1 mil. 765 tys. zł.

Brawo spółdzielcy w Marcinkowie

(l) Zespół pracowników spółdzielni gminnej w Marcinkowie, w pow. m. górowskim, zameldował Centrali Rolniczej, że zaprojektowane przezeń na rok bieżący obroty zostały już w bieżącym miesiącu osiągnięte.

Dwa mosty wybudowali chłopci w ramach czynu kongresowego

(ul) Napływają wciąż nowe meldunki ze zjazdów powiatowych Stronnictwa Ludowego. Zjazdy odbyły się w Nidzicy z udziałem 143 delegatów, w Biskupcu — 225 delegatów, w Gorowie Iławieckim 72 delegatów, w Morągu ponad 100 delegatów, w Węgorzewie — 60 delegatów.

Spośród długiej listy powziętych zobowiązań, podjętych w ramach czynu kongresowego, delegaci zameldowali na zjazdach powiatowych, że koło SL w Mądrykach (pow. Morąg) wybudowało most i wyżywiło 150 m. drogi, koło Miosądź tegoż powiatu zakupiło odbiornik dla szkoły i świetlicy.

Za dobrą pracę premie pieniężne

(an) W ramach współzawodnictwa pracy w październiku r. b. na terenie okręgu Dyrekcji Poczty i Telegrafów udział wzięło 983 pracowników, przy czym premie uzyskało 863 pracowników. Ogółem wypłacono 1 mil. 765 tys. zł.

Brawo spółdzielcy w Marcinkowie

(l) Zespół pracowników spółdzielni gminnej w Marcinkowie, w pow. m. górowskim, zameldował Centrali Rolniczej, że zaprojektowane przezeń na rok bieżący obroty zostały już w bieżącym miesiącu osiągnięte.

Robotnicy ze Śląska i Łodzi NABIERAJĄ SIŁ NA WZASACH W RUCIANACH

(Od naszego specjalnego wystannika)

(il) Piótra kilometra za Rucianami, w otoczeniu wspaniałego lasu mieszanego, wzniesiono przed wojną dom wycoczynowy, przeznaczony dla hitlerowskiej elity urzędniczej. Położony na wysokim wzgórzu, opadającym stromo ku brzegom najpiękniejszego na Mazurach Jeziora Nidzkiego, cieszył się też ogromną popularnością wśród „wysoko” postawionych tu-rystów.

W toku działań wojennych część budynku, mieszcząca restaurację, bar, kawiarnię i taras, uległa zniszczeniu. Drugą jego częścią wymagającą remontu na skutek dewastacji wewnątrz,

Nasi korespondenci donoszą

ELBLĄG. — (lo) Pracownicy Miejskich Zakładów Transportowych Tramwajów Miejskich oddali do użytku miasta dwa samochody ciężarowe dostosowane do przewozu pasażerów. Samochody te jako autobusy zastępcze zostały uruchomione na trasie Zakładu Mechaniczne — ul. Grottera, stwarzając połączenie osiedla robotniczego dzielnicy wschodniej z centrum miasta.

KĘTRZYN. — (ma) Ostatnio zbiek kętrzyński został zaopatrzony w duży zapas bielizny i ubranek, sztych przez uczennice szkoły zawodo wej. Na bieliznę użyto ponad 300 m. flaneli i płótna, przydzielonych przez Woj. Wydział Opieki Społecznej.

OSTRÓDA. — (mr) W dniu 15 bm. Wydział Powiatowy otrzymał 9 stółków nauczycielskich, zakupionych centralnie przez Ministerstwo z kredytów inwestycyjnych na zaopatrzenie szkół w roku 1949. Spodziewane są dalsze transporty mebli szkolnych.

Zgubiono książkę wojskową wydaną RRU Grudziądz, odcinek zameldowania, gm. Madydy na nazwisko Szymanowski Antol, majątek Duży Las, Duży Las, pow. Morąg. 27392-1

Zgubiono książkę wojskową RRU Olsztyn, leg. Zw. Osadników Wojsk., leg. Zw. Zaw. Prac. Handl. i Biurowych — Horbarczek Stanisław syn Józefa urodz. 1919 r., zam. Olsztyn. 1055-0

Zgubiono odcinek zameldowania wydaną przez gm. Bazyn na nazwisko Misiewicz Witold ur. 1900 r., zam. wieś Boryne. 27412-1

Zgubiono kartę rejestracyjną RRU Dębica na nazwisko Stachura Jan, rocznik 1927 syn Józefa, zamieszkały Miłakowo. 27393-1

Ale nie cisza. W ośrodku podjęto bowiem generalne remonty. Kosztem około dwóch i pół miliona zł. odnawia się wnętrza, przystosowując je do potrzebczasowców. Za trzy miliony zł. przygotowuje się nowoczesne umebłowanie, urządza się świetlicę oraz pokój noclegowy, buduje się przystanek na jeziorze, boisko sportowe itp. Za kilka już dni uruchomione zostanie centrale ogrzewanie.

Jednocześnie podjęte zostaną prace wstępne nad odbudową spalonego budynku, w którym znajdzie pomieszczenie nowoczesnie urządzonego kuchnia, jadalnia i biura, a na piętrze pokoje gościnne, obliczone na 75 miejsc.

WZOROWY OŚRODEK

Odbudowa zakończona zostanie w roku przyszłym kosztem około 36 milionów zł. Po odbudowie i renowacji dom czasowców w Rucianach będzie należał do najbardziej wzorowo urządzonych ośrodków w kraju, obliczonym na jednorazowe pomieszczenie około 300 czasowców.

Dwudniowy zjazd ZMP w Olsztynie

(ga) Jutro w sobotę rozpoczyna się w Olsztynie dwudniowy statutowy wojewódzki zjazd Związku Młodzieży Polskiej.

Zjazd zostanie otwarty w sali pantstwowego teatru im. St. Jaracza o godz. 10-tej.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE
Kupuję piżmowce, tchórze, wydry, karakulę, wszelkie inne skórki futerkowe. Łódź, Piotrkowska 36, Bryczkowski. 1024-0

ZGUBY
Zgubiono książkę wojskową RRU Olsztyn, leg. Zw. Osadników Wojsk., leg. Zw. Zaw. Prac. Handl. i Biurowych — Horbarczek Stanisław syn Józefa urodz. 1919 r., zam. Olsztyn. 1055-0

Zgubiono odcinek zameldowania wydaną przez gm. Bazyn na nazwisko Misiewicz Witold ur. 1900 r., zam. wieś Boryne. 27412-1

Zgubiono kartę rejestracyjną RRU Dębica na nazwisko Stachura Jan, rocznik 1927 syn Józefa, zamieszkały Miłakowo. 27393-1

Zgubiono książkę wojskową wydaną RRU Grudziądz, odcinek zameldowania, gm. Madydy na nazwisko Szymanowski Antol, majątek Duży Las, Duży Las, pow. Morąg. 27392-1

B-92322